

# Działalność zawodowa architekta Edwarda Goldberga (1842–1928)

Iwona Szustakiewicz, dr  
Wydział Architektury  
Politechnika Warszawska

Iwona Szustakiewicz, Ph.D.  
Faculty of Architecture  
Warsaw University of Technology

## Streszczenie

Twórczość wielu warszawskich architektów, działających w XIX i na początku XX wieku jest wciąż mało znana. Tym samym niedostateczna jest wiedza na temat warszawskich budowli z tego okresu, które w znacznej części się nie zachowały na skutek zniszczeń z okresu II wojny światowej i założeń doktrynalnych powojennej odbudowy. Jej odtworzenie, wraz z nauką refleksją, jest istotne nie tylko ze względu na potrzebę – choćby tylko wirtualnego – ocalenia utraconego dziedzictwa architektonicznego, ale także z uwagi na przeprowadzane prace konserwatorskie na obiektach istniejących. W artykule zaprezentowana została sylwetka zawodowa Edwarda Goldberga, architekta działającego we wskazanym okresie głównie w Warszawie. Jego twórczość nie była dotychczas przedmiotem kompleksowych opracowań. Przeprowadzone w artykule analizy pozwoliły na przybliżenie wielu typowych rozwiązań charakterystycznych dla warszawskiej architektury przełomu XIX i XX wieku, szczególnie mieszkaniowej – od luksusowych kamienic po domy robotnicze oraz budowli użyteczności publicznej. W tekście skupiono się nie tylko na rozwiązaniach stylistycznych, ale także na aspektach funkcjonalnych i niekiedy technicznych.

## Słowa kluczowe

Edward Goldberg | architektura Warszawy | historyzm  
| eklektyzm

Twórczość wielu warszawskich architektów, działających w XIX i na początku XX wieku jest wciąż bardzo słabo przebadana<sup>1</sup>. Tym samym niedostateczna jest wiedza na temat warszawskich budowli z tego okresu, które w znacznej części się

<sup>1</sup> Aczkolwiek powstałe już opracowania o charakterze monograficznym znacząco wzbogacają wiedzę na temat budowniczych, działających w tym czasie: J. Roguska, *Karol Jankowski, architekt warszawski początku XX w., życie i twórczość*, Warszawa 1978; G. Jonkajtys-Luba, *Czesław Przybylski*, Warszawa 1996; M. Brykowska, *Katalog projektów i dzieł Oskara Sosnowskiego*, w: *Oskara Sosnowskiego świat architektury. Twórczość i dzieła*, Warszawa 2004; M. Rozbicka, *Oskar Sosnowski – naukowiec architekt*, w: *ibidem*; H. Faryna-Paszkie-wicz, *Edward Zachariasz Eber*, „Kwartalnik Historii Żydów”, 2011, z. 1 (237); M. Rozbicka, *Józef Handzele-wicz (1880–1963): architekt, inżynier-ceramik i przemysłowiec*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 2011, nr 1; eadem, *Architekt Władysław Marconi jako miłośnik i konserwator zabytków przeszłości*, w: *Przyszłość rzeczy minionych. Studia do dziejów architektury i urbanistyki w Polsce*, vol. 2, Warszawa 2019; A. Lis, *Feliks Michalski (1879–1946). Meandry Mazowieckiej Architektury*, Warszawa 2012; A. Szmítowska, *Architekt Zdzisław Mączyński 1878–1961*, Białystok 2014; M. Tomiczek, *Juliusz Nagórski 1887–1944, monografia architekta*, Warszawa 2015; P. Kilanowski, *Arthur E. Gurney – brytyjski architekt czynny w Warszawie i na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej od 1899 do 1915 roku*, „Ochrona Zabytków”, 2019, nr 2; idem, *Józef Napoleon Czerwiński (1870–1940) i Wacław Heppen (1866–1939) – sylwetki twórcze, indywidualna działalność oraz współpraca architektoniczno-budowlana w latach 1909–1914*, „Ochrona Zabytków” (w przygotowaniu).

nie zachowały na skutek zniszczeń z okresu II wojny światowej i założeń doktrynalnych powojennej odbudowy. Jej odtworzenie, wraz z naukową refleksją, jest istotne nie tylko ze względu na potrzebę – choćby tylko wirtualnego – ocalenia utraconego dziedzictwa architektonicznego, ale także z uwagi na przeprowadzane prace konserwatorskie na obiektach istniejących. Rozpoznanie i syntetyczne ujęcie charakterystycznych cech warszawskiej architektury może, a nawet powinno, poprzedzać prace projektowe w tym zakresie.

Celem niniejszej pracy jest zaprezentowanie sylwetki wziętego budowniczego doby późnego historyzmu, Edwarda Goldberga, architekta, projektanta licznych obiektów zwłaszcza architektury mieszkaniowej oraz dydaktyka, nauczyciela w Szkole Technicznej Wawelberga i Rotwanda. Dotychczas najpełniejszym źródłem wiedzy na jego temat był biogram w *Słowniku architektów i budowniczych Polaków oraz w Polsce pracujących* Stanisława Łoży<sup>2</sup>, siłą rzeczy skrótowy, oparty tylko na części dostępnych źródeł – bardzo zresztą skromnych<sup>3</sup>. W przeciwieństwie do wielu innych architektów Goldberg nawet po śmierci nie został uhonorowany notą biograficzną w prasie – prawdopodobnie dlatego, że pod koniec lat dwudziestych XX wieku charakterystyczna dla twórczości tego architekta, bliska jego przekonaniom stylistyka historyzująca / eklektyczna nie znajdowały już szerszego uznania i zrozumienia w środowisku zawodowym. Informacje na temat pojedynczych budynków autorstwa architekta znaleźć można w kolejnych tomach *Atlasu dawnej architektury ulic i placów Warszawy* Jarosława Zielińskiego<sup>4</sup>, brak jednak opracowania szerzej ujmującego tę symptomatyczną dla swego czasu twórczość. Zamierzeniem autorki jest możliwie jak najpełniej wypełnić tę lukę.

### 1. Informacje biograficzne

Edward Jan Wawrzyniec Goldberg (il. 1) urodził się w Warszawie 26 stycznia 1842 roku w rodzinie Wilhelma Goldberga, prywatnego nauczyciela, i Marianny Styczyńskiej<sup>5</sup>. Ukończył gimnazjum realne w Warszawie, a następnie wstąpił na Wydział Budowlany Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie. W latach 1862–1864 był też studentem Wydziału Fizyczno-Matematycznego Szkoły Głównej<sup>6</sup>. Wiemy również, że 19 listopada 1863 roku poślubił Mariannę Rychter, córkę Frydrycha Rychtera i Marii z Janickich<sup>7</sup>. Po uzyskaniu stopnia budowniczego klasy I wyjechał do Berlina i podjął naukę w Królewskiej Akademii Budownictwa, jego nauczycielami byli tam m.in. architekt, archeolog i historyk sztuki Karl Bötticher oraz architekt i archeolog, znaw-



1.

1. Edward Goldberg. Źródło: „Tygodnik Ilustrowany”, 1894, nr 4, s. 52

1. Edward Goldberg. Source: „Tygodnik Ilustrowany”, 1894, no. 4, p. 52

<sup>2</sup> S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 96.

<sup>3</sup> „Przegląd Techniczny”, 1906, nr 5, s. 40; *Księga Pamiątkowa Zjazdu b. wychowanców b. Szkoły Głównej Warszawskiej w 40<sup>o</sup> rocznicę jej założenia*, Warszawa 1905, s. 87–88; *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (encyklopedyczny) na rok 1905*, Warszawa 1905, s. 287–288.

<sup>4</sup> J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, Warszawa od 1995, dotychczas ukazało się 15 tomów.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe w Warszawie (dalej APW), Akta stanu cywilnego parafii ewangelicko-reformowanej w Warszawie, sygn. 182/0/9.

<sup>6</sup> *Księga Pamiątkowa Zjazdu b. wychowanców b. Szkoły Głównej Warszawskiej w 40<sup>o</sup> rocznicę jej założenia*, op. cit., s. 87.

<sup>7</sup> APW, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Krzyża w Warszawie, sygn. 158/0/36.

2. Edward Goldberg, praca egzaminacyjna na uprawnienia budowniczego II klasy, 1866. Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór Kartograficzny, sygn. 35–10
2. Edward Goldberg, examination paper for 2nd class builder license, 1866. Source: Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór Kartograficzny, ref. 35–10
3. Edward Goldberg, praca egzaminacyjna na uprawnienia budowniczego II klasy, 1867. Źródło: Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór Kartograficzny, sygn. 35–11
3. Edward Goldberg, examination paper for 2nd class builder license, 1867. Source: Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór Kartograficzny, ref. 35–11

ca antyku Friedrich Adler<sup>8</sup>. Jako student Akademii Edward Goldberg otrzymał pierwszą nagrodę za projekt domu zdrojowego w Bad Warnbrunn (dziś Cieplice Śląskie) z lat 1855–1856, był także pomocnikiem Carla Ferdinanda Langhansa przy budowie Neues Theater w Lipsku. Po powrocie do Warszawy pracował pod kierunkiem Juliana Ankiewicza przy budowie domów przy ul. Instytutowej (dziś ul. Matejki)<sup>9</sup>. Dwukrotnie podejmował próbę uzyskania uprawnień budowniczego klasy II. Po raz pierwszy podszedł do egzaminu 29 grudnia 1866 roku, tytuł zadania brzmiał „Kassino nad źródłem wód mineralnych” (il. 2). Decyzją z dnia 9 stycznia 1867 roku Ogólna Rada Budownicza nie przyjęła jednak projektu<sup>10</sup>. Uzasadnienie decyzji, sporządzone przez Wojciecha Bobińskiego, odnotowane na planszy egzaminacyjnej, nie zachowało się, nie sposób zatem stwierdzić, co zadecydowało o odrzuceniu pracy. Przymuszczenie przyczyniła się do tego widoczna nonszalancja, z jaką Goldberg sporządził rysunki. Drugi egzamin miał miejsce 13 kwietnia 1867 roku, zadanie polegało na zaprojektowaniu cyrku do pokazów jeździeckich (il. 3). Tym razem komisja zaopiniowała pracę pozytywnie w dniu 14 maja<sup>11</sup>.

Zgodnie z przepisami, regulującymi przebieg kariery zawodowej architektów, po uzyskaniu uprawnień II klasy Edward Goldberg był zobowiązany przepracować trzy lata, zanim przystąpił do kolejnego sprawdzianu przed Radą Budowniczą<sup>12</sup>. Jednak w ramach represji po powstaniu styczniowym ukazem z 20 lipca 1867 roku powyższe prawo zostało zniesione, decyzje o kwalifikacji budowniczych miały odtąd zapadać w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Petersburgu<sup>13</sup>. Goldberg skorzystał z zamieszania legislacyjnego, związanego ze zmianami i już w tym samym roku wystąpił do Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu o przyznanie dyplomu w trybie eksternistycznym, przedstawiając projekt dworca kolei żelaznej. W efekcie dyplom uzyskał w roku 1868<sup>14</sup>, co w praktyce równało się uzyskaniu najwyższych uprawnień projektowych i umożliwiło podjęcie pracy zawodowej na terenie całego Cesarstwa Rosyjskiego.

Po uzyskaniu uprawnień Edward Goldberg zamieszkał w Petersburgu, gdzie objął urząd budowniczego departamentu celnego Ministerstwa Finansów, a następnie Komitetu Techniczno-Budowlanego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych<sup>15</sup>, pro-

<sup>8</sup> „Przegląd Techniczny”, op. cit.; *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (encyklopedyczny) na rok 1905*, op. cit., s. 287.

<sup>9</sup> S. Łoza, op. cit.

<sup>10</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Zbiór Kartograficzny, sygn. 35–10.

<sup>11</sup> AGAD, Zbiór Kartograficzny, sygn. 35–11 i 12.

<sup>12</sup> *Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Komunikacyj Lądowych i Wodnych*, T. 1, R. 1866, s. 349–357.

<sup>13</sup> A. Okolski, *Wykład Prawa Administracyjnego*, T. 1, Warszawa 1880, s. 129.

<sup>14</sup> S.N. Kondakov, *Spisok russkich hudożnikov k Ūbilejnomu spravočniku Imperatorskoj Akademii hudożestw*, Moskwa 2002 (reprint wydania z 1914 roku), s. 333; M. Omilanowska, *Polscy architekci w petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych w latach 1814–1918*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 2004, nr 3-4, s. 365.

<sup>15</sup> „Przegląd Techniczny”, op. cit.; *Księga Pamiątkowa (...)*, op. cit., s. 87; *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (...)*, op. cit., s. 287; M. Omilanowska, *Działalność polskich architektów w cesarstwie rosyjskim w XIX i pocz. XX wieku*, „Pinakothekę”, 2005, s. 83.





wadził także prywatną praktykę budowlaną<sup>16</sup>. Na przełomie lat 80. i 90. XIX wieku powrócił do Warszawy<sup>17</sup>, gdzie zdobył liczne zlecenia od prywatnych inwestorów i zasłynął jako projektant przede wszystkim architektury mieszkaniowej<sup>18</sup>. Szczególnie owocna dla zawodowego dorobku Edwarda Goldberga była współpraca z bankierem i aktywnym filantropem Hipolitem Wawelbergiem<sup>19</sup> oraz szwagrem Wawelberga Stanisławem Rotwandem, prawnikiem, finansistą, przemysłowcem, członkiem rosyjskiej Rady Państwa<sup>20</sup>, która przyniosła nie tylko zlecenia natury projektowej, ale też możliwość podjęcia pracy dydaktycznej w Szkole Mechaniczno-Technicznej H. Wawelberga i S. Rotwanda. Po 1906 roku Goldberg zarzucił czynną działalność projektową, ale kilkakrotnie chwycił za pióro, aby w czasopiśmie „Przegląd Techniczny” dać wyraz swoim poglądom na temat różnorodnych kwestii, związanych z architekturą<sup>21</sup>.

Edward Goldberg zmarł w Warszawie 10 kwietnia 1928 roku<sup>22</sup>.

## 2. Realizacje

Prace Edwarda Goldberga sprzed 1883 roku można określić przeważnie na podstawie lakonicznych wzmianek w publikacjach z przełomu XIX i XX wieku<sup>23</sup>. Wiadomo, iż w 1868 roku zaprojektował neogotycki grobowiec dla rodziny Grossé, który stanął na warszawskich Powązkach. Projekt zrealizował rzeźbiarz Ewaryst Zbąski, który wykonał do niego figurę anioła<sup>24</sup>. Praca nie zachowała się. Jako urzędnik departamentu celnego Goldberg zaprojektował komory celne w Sewastopolu i Jałcie<sup>25</sup> oraz budynek muzeum celnego w Petersburgu<sup>26</sup>.

Równoległe z pracą urzędnika prowadził prywatną praktykę w stolicy cesarstwa rosyjskiego, gdzie wznosił domy czynszowe, natomiast poza Petersburgiem

<sup>16</sup> „Przegląd Techniczny”, op. cit.; *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (...)*, op. cit., s. 287.

<sup>17</sup> W 1883 lub 1892 r. – istnieje rozbieżność w źródłach: ibidem.

<sup>18</sup> Powrót do Warszawy mimo sukcesów zawodowych w Rosji, nie był zjawiskiem odosobnionym – podobnie uczynili Mikołaj Tołwiński, Marian Lalewicz, Kazimierz Skórewicz: J. Roguska, *Architekci polscy w kręgu petersburskich neoklasycystów*, w: *Przed wielkim Jutrem. Sztuka 1905–1918*, Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Warszawa, październik 1990, Warszawa 1993, s. 61.

<sup>19</sup> APW, Zbiór Przyborowskiego, sygn. 2674.

<sup>20</sup> *Polski Słownik Biograficzny*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stanislaw-rotwand> (dostęp 24.04.2018).

<sup>21</sup> E. Goldberg, *W sprawie konserwatorskiej*, „Przegląd Techniczny”, 1910, nr 9, s. 117, nr 10, s. 129–130; idem, *Ochrona swojskiego charakteru miast*, „Przegląd Techniczny”, 1911, nr 16, s. 209, nr 17, s. 227–228, nr 19, s. 251; idem, *O baroku*, „Przegląd Techniczny”, 1912, nr 2, s. 23, nr 3, s. 35–36; idem, *O przekroczeniach sum kosztorysowych*, „Przegląd Techniczny”, 1912, nr 13, s. 177; idem, *Architektura jako sztuka przestrzeni*, „Przegląd Techniczny”, 1916, nr 1–2, s. 12–15.

<sup>22</sup> S. Łoza, op. cit.

<sup>23</sup> Co oznacza, że wzmianki te powstały za życia Goldberga i zapewne on sam był źródłem informacji, niestety są one mało precyzyjne, co uniemożliwia dokładniejsze określenie wybranych projektów i realizacji.

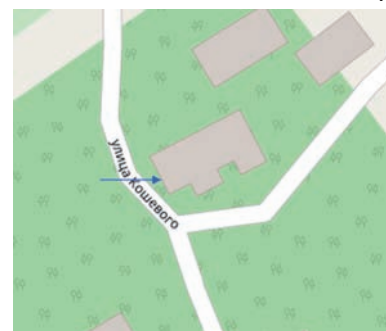
<sup>24</sup> „Kurjer Warszawski”, 1869, nr 10, s. 3; M.I. Kwiatkowska, *Rzeźbiarze warszawscy XIX wieku*, Warszawa 1995, s. 215.

<sup>25</sup> *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (...)*, op. cit.; S. Łoza, op. cit. Inne źródła podają, że budynek w Sewastopolu zbudował inżynier Fiedor Nikołajewicz Erancew (Федор Николаевич Еранцев), późniejszy burmistrz miasta: *Istoria Sevastopola*, <https://ok.ru/yuzhnyforp/topic/66006896438206> (dostęp 12.10.2018).

<sup>26</sup> *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (...)*, op. cit.; S. Łoza, op. cit.

udzielał się również jako projektant budynków o charakterze rezydencjonalnym. Wśród tych ostatnich wzmiankowane są pałace w pobliżu Liège: Cockerilla – co nie wydaje się prawdopodobne, bowiem przemysłowiec John Cockerill zmarł dwa lata przed narodzinami Goldberga, a jego przedsiębiorstwo przeszło na własność państwa<sup>27</sup> – oraz bliżej nieokreślonego Charliera<sup>28</sup>. Istnieje natomiast, do dzisiaj wskazywana jako dzieło Goldberga<sup>29</sup>, **willa Dimitrija Milutina**, rosyjskiego feldmarszałka i ministra wojny, wzniesiona w okolicach miejscowości Ałupka (Алупка) i Simeiz (Симеиз) na Krymie. Milutin zakupił majątek w 1873 roku, dom był gotowy trzy lata później<sup>30</sup>. Architekt zaproponował budowlę w stylu gotyckim, o dwóch piętrach, z balkonami i okrągłymi wieżami w narożnikach, jednak minister wojny poprosił o uproszczenie planu<sup>31</sup>. W rezultacie powstał budynek na planie prostokąta z nieregularnie rozmieszczonymi ryzalitami, wzbogacony mniejszymi bryłami o płaskich, dwuspadowych dachach (il. 4). Malowniczość budowli podkreślała niezachowana do dziś wieża oraz zadaszone tarasy i balkony w elewacjach południowej i północnej – pozwalające obserwować morze i góry. Otwory wejściowe zostały przekryte łukami odcinkowymi z wprowadzeniem stolarki okiennej o prostokątnym widoku. Detal opracowano stosunkowo skromnie: niektóre partie budowli podkreślono rustyką, wokół drzwi wprowadzono profilowane/uszakowe obramienia, część okien otrzymała nadokienniki z płaskimi pilastrami, pozostałe – gzymsy podokienne (il. 5)<sup>32</sup>. Prostotą odznaczały się wnętrza (il. 6). Dom otaczał obszerny ogród z fontanną. Najbardziej prawdopodobną inspiracją dla willi Dimitrija Milutina był znany Goldbergowi z okresu berlińskich studiów Dom Ogrodnika w Poczdamie zaprojektowany przez Karla Friedricha Schinkla, nawiązujący do wczesnorenansowych, nieregularnych willi włoskich. Niestety w chwili obecnej dom Milutina niszczeje i jest zagrożony rozbiórką<sup>33</sup>.

W okresie poprzedzającym przenosiny Edwarda Goldberga do Warszawy jego dorobek twórczy wzbogacił się również o obiekt sakralny, mianowicie **kaplicę pw. Aleksandra Newskiego w Petersburgu** (il. 7). Budynek ten został wzniesiony w latach 1882–1883 przy koszarach Pułku Grenadierów Lejb-Gwardii na nabrzeżu Karpowki przy ulicy Czapaiewa 27<sup>34</sup>. Niewielka budowla, założona na planie kwadratu, otrzymała bogaty, eklektyczny wystrój o wyraźnym zabarwieniu rusko-bizantyjskim. Na każdej z elewacji architekt zaprojektował półkolistą arkadę wspartą na roz-



4. Zarys planu willi Dimitrija Milutina na Krymie (uproszczony). Źródło: www.openstreetmap.org

4. Outline of the plan of the villa of Dimitri Milutin in the Crimea (simplified). Source: www.openstreetmap.org

<sup>27</sup> R. Schrever, *John Cockerill (1790–1840) – Brits-Belgische staalmagnaat*, <https://historiek.net/john-cockerill-brits-belgische-staalmagnaat/73664/> (dostęp 15.09.2018).

<sup>28</sup> „Przegląd Techniczny”, op. cit.; *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (...)*, op. cit.

<sup>29</sup> *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (...)*, op. cit.; rosyjskojęzyczne strony internetowe podają nazwisko budowniczego Golikowa: np. <http://www.bigyalta.net/blog/dacha-general-a-milyutina-v-alupke/> (dostęp 26.06.2018).

<sup>30</sup> <https://rg.ru/2016/07/26/rodina-dom-miliutina.html> (dostęp 26.06.2018).

<sup>31</sup> <http://www.bigyalta.net/blog/dacha-general-a-milyutina-v-alupke/> (dostęp 26.06.2018).

<sup>32</sup> Więcej zdjęć na: <https://rg.ru/2016/07/26/rodina-dom-miliutina.html> oraz <http://alupka24.ru/2018/02/dom-milyutina-v-alupke/> (dostęp 26.06.2018).

<sup>33</sup> *Защитить генерал-фельдмаршала!*, „Родина”, <https://rg.ru/2016/07/26/rodina-dom-miliutina.html> (dostęp 26.06.2018).

<sup>34</sup> <http://sobory.ru/article/?object=35417> (dostęp 26.06.2018).

5.



6.



5. Willa Dimitrija Milutina na Krymie, ok. 1900.  
 Źródło: Российская государственная библиотека,  
 за „Rodina”, www.rg.ru  
 5. Villa of Dimitri Milutin in the Crimea, circa 1900.  
 Source: Российская государственная библиотека,  
 after „Rodina”, www.rg.ru

6. Willa Dimitrija Milutina na Krymie, biblioteka,  
 ok. 1900. Źródło: Российская государственная  
 библиотека, за „Rodina”, www.rg.ru  
 6. Villa of Dimitri Milutin in Crimea, library, ca.  
 1900. Source: Российская государственная  
 библиотека, after „Rodina”, www.rg.ru

7. Petersburg, Kaplica pw. Aleksandra Newskiego  
 przy koszarach Pułku Grenadierów Lejb-Gwardii,  
 1900. Źródło: www.sobory.ru  
 7. St. Petersburg, Chapel of St. Alexander Nevsky at  
 the barracks of the Leib-Guard Grenadier Regiment,  
 1900. Source: www.sobory.ru



rzeźbionych cokołach, ozdobionych płycinami i fryzami, na wydatnych impostach znalazły się ujmujące narożnik niskie kolumnienki. Jedna z arkad prowadziła do wnętrza, w pozostałych umieszczono wizerunki świętych. Całość została zwieńczona dwoma rzędami łuków w kształcie osłego grzbietu i przekryta ośmiokątnym, wieżowym dachem z cebulastą, złożoną, kopułą i prawosławnym krzyżem. Autorem dekoracji



sztukatorskiej był David Jensen, duński rzeźbiarz, uczeń Bertela Thorvaldsena, osiadł na stałe w Petersburgu<sup>35</sup>. Kaplica nie zachowała się do czasów współczesnych, została zniszczona około 1930 roku.

Po powrocie do Warszawy Edward Goldberg zajmował się przede wszystkim projektowaniem budynków o przeznaczeniu mieszkalnym. Były wśród nich liczne kamienice czynszowe. Najwcześniejszą realizacją Goldberga była najprawdopodobniej **kamienica braci Polakiewiczów** przy ulicy Zielnej 19, nr hip. 1412a<sup>36</sup>. O wspomnianej realizacji wiemy niestety bardzo niewiele. Bracia Polakiewiczowie, właściciele fabryki wyrobów tytoniowych, posiadali działkę o wspomnianym numerze już w 1883 roku<sup>37</sup>. Istnienie domu dochodowego potwierdza tzw. Plan Lindleya z 1897 roku, co pozwala domniemywać, iż powstał w okresie wcześniejszych kilkunastu lat. Z planu wynika, że była to typowa dla ostatnich dziesięcioleci XIX wieku kamienica czynszowa o dwutraktowym domu frontowym i trzech jednotraktowych oficynach, okalających ze wszystkich stron czworoboczne podwórze. Wcięcia pomiędzy poszczególnymi częściami budowli pozwalały na wprowadzenie okien i doświetlenie pokoi narożnych (il. 8). Zdjęcie ze zbioru Referatu Gabarytów Archiwum Państwowego w Warszawie przedstawia jedenastoosiowy budynek, podpiwniczony, o pięciu kondygnacjach z elewacją całkowicie pozbawioną dekoracji architektonicznej (il. 9). Wysoce wątpliwe jest, by udokumentowany w 1942 roku stan odzwierciedlał projekt Goldberga. Zmian dokonano zapewne w okresie dwudziestolecia międzywojennego, ukształtowanie pierwotnej fasady w związku z brakiem odpowiednich źródeł pozostaje jak dotąd nieznanne.

**Kamienica Marii Tabenhausowej** u zbiegu Al. Ujazdowskich 18 i ulicy Instytutowej 9<sup>38</sup>, nr hip. 5622 została wzniesiona w 1893 roku<sup>39</sup>. Oba człony przyuliczne miały układ dwutraktowy, natomiast oficyny zamykające podwórze zrealizowano jako jednotraktowe (il. 10). Lico od Alej Ujazdowskich zostało cofnięte, aby można było przed domem wprowadzić niewielki ogródek – podkreślający apartamentowy charakter kamienicy. Zieleniec został założony także pośrodku wewnętrznego podwórza. Dom był podpiwniczony, składał się z parteru i trzech pięter. O ile sama kamienica nie zachowała się do czasów współczesnych<sup>40</sup>, o tyle jej zdjęcia archiwalne pozwalają na dokładniejsze rozpoznanie elewacji od Alej Ujazdowskich (il. 11, 12). Wspomniane fotografie wskazują, że Edward Goldberg ukształtował kamienicę w duchu nawiązującym do średniowiecza, łącząc formy romańskie i gotyckie. Elewacje zostały wyłożone czerwoną licówką. Przyziemie z półkoliście zakończonymi otworami było oddzielone od wyższych kondygnacji wydatnym gzymsem. Skrajne partie trzynastoosiowej (na wyższych piętrach piętnastoosiowej) elewacji



8. Zabudowa działki przy ul. Zielnej 19 w Warszawie w 1897 r. Źródło: Archiwum Państwowe w Warszawie, Plan Lindleya, 1897 r., sygn. L 734/15 (rkps), oznaczenie naniesione przez autorkę  
8. Development of the plot at 19 Zielna Street in Warsaw in 1897. Source: Archiwum Państwowe w Warszawie, Plan Lindleya, 1897 r., ref. L 734/15 (manuscript), designation marked by the author

<sup>35</sup> <https://artinvestment.ru/auctions/49300/biography.html> (dostęp 26.06.2018).

<sup>36</sup> Wzmianka w: „Przegląd Techniczny”, op. cit.

<sup>37</sup> *Taryfa domów Miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi*, w: *Premiowy Kalendarz Ilustrowany Echa dla wsi i miasta na rok zwyczajny 1883*, Warszawa 1883.

<sup>38</sup> Wzmianka w: „Przegląd Techniczny”, op. cit.

<sup>39</sup> J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, T. 1, Warszawa 1995, s. 68; T. 10, Warszawa 2004, s. 258–259.

<sup>40</sup> Zniszczony podczas II wojny światowej, pozostałości rozebrano w 1949 roku.



9.



9. Kamienica braci Polakiewiczów przy ul. Zielnej 19 w Warszawie, 1942. Źródło: Archiwum Państwowe w Warszawie, Referat Gabarytów, sygn. 6580  
 9. The tenement house of the Polakiewicz brothers at 19 Zielna Street in Warsaw, 1942. Source: Archiwum Państwowe w Warszawie, Referat Gabarytów, ref. 6580

10.



10. Zabudowa na działce w Al. Ujazdowskich 18 w Warszawie w latach 1936–1941. Źródło: Plan Warszawy, Archiwum Państwowe w Warszawie, sygn. S101, oznaczenie naniesione przez autorkę  
 10. Buildings on the plot at 18 Aleje Ujazdowskie in Warsaw in the years 1936–1941. Source: Plan Warszawy, Archiwum Państwowe w Warszawie, ref. S101, designation marked by the author

11.





zostały zaakcentowane potężnymi wykuszami na trzech wspornikach, obejmującymi piętra i zwieńczonymi trójkątnymi szczytami z dekoracją arkadkową. Węższym i niższym o jedno piętro wykuszem architekt podkreślił oś środkową – gdzie wycofał trójkątny szczyt w zwieńczeniu. Na poziomie pierwszego pietra umieścił w wykuszach balkony, te szersze po bokach dzieląc pośrodku kolumnką. Powyżej balkonów zaplanował płaskie nisze, zwieńczone maswerkami, w skrajnych wykuszach na piętrze drugim i trzecim zmienił rytm otworów, wprowadzając po trzy węższe okna, co nadało kamienicy malowniczego charakteru. Okna pomiędzy wykuszami otrzymały arkadowy wykrój, natomiast w poziomie górnej części pierwszego i dolnej drugiego oddzielały je służki, na których umieszczono smukłe posągi dłuta Jana Woydygi<sup>41</sup>, w ostatniej kondygnacji zaś – pilastry. Dekoracyjnie opracowane lukarny doświetlały poddasze.

Swobodne łączenie form romańskich i gotyckich potwierdza niejako eklektyczne podejście Edwarda Goldberga do form średniowiecznych. Postawę tę charakteryzowały także m. in. tendencja do przekształcania historycznych wzorów, zmiana ich skali, a także znaczna dowolność przy wykorzystywaniu elementów czerpanych z przeszłości bez uwzględniania ich pierwotnej lokalizacji i roli<sup>42</sup>. Takie nastawienie było przyczyną surowej krytyki architektury kamienicy Tabenhausowej w prasie.

<sup>41</sup> M.I. Kwiatkowska, op. cit., s. 291.

<sup>42</sup> J. Roguska, *Neogotyck w architekturze warszawskich kamienic*, „Kronika Warszawy”, 1986, z. 2, s. 105.

11. Kamienica M. Tabenhausowej w Al. Ujazdowskich 18 w Warszawie, pocztówka, b.d. Źródło: [www.polona.pl](http://www.polona.pl)

11. The M. Tabenhaus's tenement house at 18 Al. Ujazdowskie in Warsaw, postcard, no date, Source: [www.polona.pl](http://www.polona.pl)

12. Kamienica M. Tabenhausowej w Al. Ujazdowskich 18 w Warszawie. Źródło: *Warszawa, wyd. A. Chodowiecki – widokówki Warszawy*, s. 10; Zbiór Albumów XIX–XX wiek, Archiwum Państwowe w Warszawie, sygn. 72/1624/38

12. The M. Tabenhaus's tenement house at 18 Al. Ujazdowskie in Warsaw. Source: *Warszawa, wyd. A. Chodowiecki – widokówki Warszawy*, p. 10; Zbiór Albumów XIX–XX wiek, Archiwum Państwowe w Warszawie, ref. 72/1624/38



13.



Konstanty Wojciechowski w „Przeglądzie Tygodniowym” zarzucał Goldbergowi m. in. mieszanie zdobień i cech z epoki bizantynizmu, romanizmu, gotyku i renesansu, a nadto „osiadłe proporcje (...) łączenie drobnych i lekkich ozdób z ciężkimi masami”, by na koniec porównać budowlę do podstarzałej modnisi, która wiesza na sobie, co popadnie<sup>43</sup>.

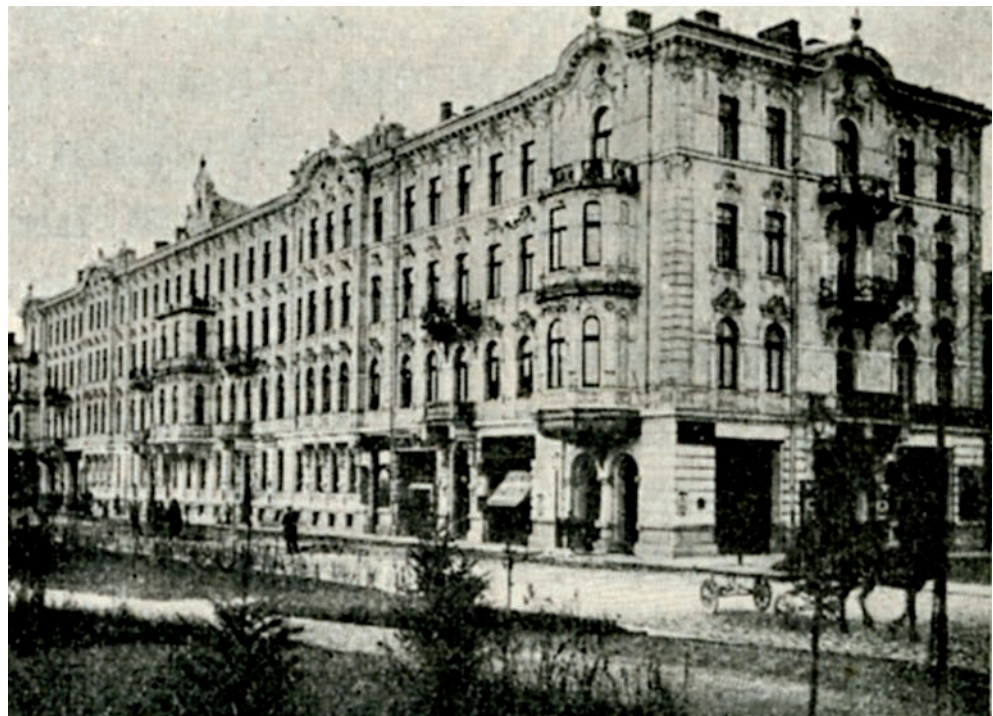
Na 1896 rok datowana jest obszerna **kamienica Doby Nowińskiej** przy Placu Krasieńskich 6–10, nr hip. 547bc–5761<sup>44</sup>. Wąska działka pozwoliła na wzniesienie jedynie dwutraktowego budynku, bez podwórza, jego tylna elewacja wychodziła na ulicę Nowiniarską, od której architekt zlokalizował dwa prostokątne wcięcia – cortiletta, pozwalające lepiej doświetlić pomieszczenia (il. 13). Klatki schodowe były dostępne bezpośrednio poprzez wejścia w elewacji frontowej. Budynek składał się z piwnicy, parteru i trzech pięter. Lokalizacja naprzeciwko Pałacu Krasieńskich była niewątpliwie czynnikiem, który zadecydował o zastosowaniu form neobarokowych (il. 14), jednak w kompozycji fasady można zaobserwować zasady przyjęte wcześniej w kamienicy Tabenhausowej. Tu również przyziemie zostało odróżnione od wyższych partii poprzez pokrycie w całości płaskiej ściany boniowaniem i stosunkowo jednorodne ukształtowanie otworów, które w większości miały prostokątny wykrój, jedynie w skrajnych partiach pojawiły się otwory arkadowe. Natomiast wyższe partie ścian architekt rozczłonkował wykuszami, których w tej długiej, symetrycznej, trzydziestoczceteroosiowej fasadzie było aż pięć. Skrajne w kształcie pół-

13. Zarys kamienicy D. Nowińskiej przy Pl. Krasieńskich 6–10 w Warszawie, 1936. Źródło: [www.mapa.um.warszawa.pl](http://www.mapa.um.warszawa.pl), oznaczenie naniesione przez autorkę

13. The outline of D. Nowińska's tenement house at 6–10 Krasieńskich Square in Warsaw, 1936. Source: [www.mapa.um.warszawa.pl](http://www.mapa.um.warszawa.pl), designation marked by the author

14. Kamienica D. Nowińskiej przy Pl. Krasieńskich 6–10 w Warszawie, około 1900 roku. Źródło: „Życie i Sztuka”, dodatek do „Kraju”, 1901, nr 41, s. 478

14. D. Nowińska's tenement house at 6–10 Krasieńskich Square in Warsaw, ca. 1900. Source: „Życie i Sztuka”, supplement to „Kraj”, 1901, no. 41, p. 478



14.

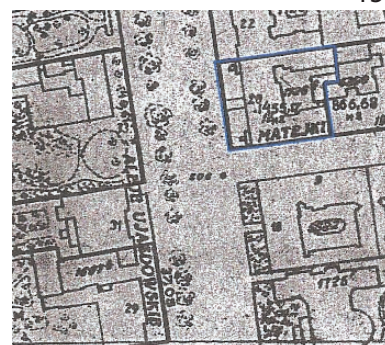
<sup>43</sup> Ibidem, s. 113.

<sup>44</sup> Wzmianka w: „Przegląd Techniczny”, op. cit.; szerzej J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, T. 8, Warszawa 2002, s. 14.



kolistym i prostokątny środkowy były wydatne, obejmowały pierwsze i drugie piętro. Te obejmujące osie od dziewiątej do jedenastej i odpowiednio od dwudziestej czwartej po dwudziestą szóstą – płaskie, właściwie można je określić jako pseudo-wykusze. Wszystkie wspierały się na wspornikach, podtrzymywanych na poziomie parteru przez figury atlasów, wyrzeźbionych przez Jana Woydygę<sup>45</sup>. W zwieńczeniu podkreślało je łukowate wygięcie gzymsu, wyjątkiem był wykusz środkowy, nad którym architekt umieścił barokizujący szczyt. Wszystkie otwory pięter ozdabiały trójkątne szczyty o załamanych bokach, wypełnione roślinnym ornamentem, harmonizującym z delikatnym detałem przeciwległego pałacu. Okna piano nobile otrzymały kształt arkadowy, osadzone zostały na pseudobalustradach ujętych w postumenty, na piętrze drugim prostokątne otwory uzyskały ornamentalne podokienniki, okna piętra trzeciego znajdowały się bezpośrednio na gzymsie kordonowym. Fasadę wzbogacały balkony zaopatrzone w balustrady: kamienne na pierwszym piętrze, a na drugim wykonane z żelaza, finezyjne i delikatne. Elewacje boczne miały po pięć osi, środkową wyróżniał płaski wykusz bądź ryzalit, zakończony u góry półkolistym wygiętym gzymsiem. Jak wynika z archiwalnych fotografii<sup>46</sup>, budynek poważnie ucierpiał już na początku II wojny światowej; po wojnie nie został odtworzony.

Formy neobarokowe zastosował Goldberg także dokonując przekształcenia kamienicy **Stefanowicza** usytuowanej na rogu Al. Ujazdowskich 20 i Matejki 12, nr hip. 1726 F<sup>47</sup>. Kamienica została zbudowana w 1863 roku przez Leona Rakowskiego jako dwupiętrowa, o płaskich, horyzontalnych elewacjach utrzymanych w stylu wczesnego renesansu (jest widoczna na il. 11 – druga od prawej). Na początku wieku XX Edward Goldberg podwyższył budynek o piętro i mieszkalną mansardę, nadając mu jednocześnie nowy wystrój. Z planu można wnioskować, że nie przekształcił zabudowy oficynowej, która – co było charakterystyczne dla warszawskiej zabudowy lat 60. XIX wieku – nie otaczała w całości wewnętrznego podwórza (il. 15). Trzynastoosiowa fasada została ukształtowana symetrycznie, z płaskimi ryzalitami, ukoronowanymi półkolistymi szczytami, obejmującymi po dwie osie boczne. Oś środkowa z półkolistym ukształtowanym wejściem na posesję została zwieńczona szczytem trójkątnym. Parter i piętro pierwsze zostały potraktowane jako cokół, pokrywało je pasowe boniowanie, a prostokątne otwory uzyskały proste obramienia. Wyższe partie ścian były gładkie, otwory oddzielały pilastry w wielkim porządku. Okna drugiego piętra, zwieńczone festonami roślinnymi i odcinkami gzymsu, a w ryzalitach zakończone trójkątnymi szczytami z delikatnym ornamentem, zostały osadzone na szerokim pasie międzykondygnacyjnym z balustradami i cokółkami, w obrębie tego pasa znalazły się także balkony. Podobne szczyty architekt zastosował na piętrze drugim, jedynie w ryzalitach, gdzie zamiast dwóch otworów zastosował trzy, wprowadzając jednocześnie gzyms z półkolistym szczytem pośrodku. Balkony tej kondygnacji miały żelazne balustrady. Mansardę doświetlały lukarny



15. Zabudowa na działce w Al. Ujazdowskich 20 w Warszawie w latach 1936–1941. Źródło: Plan Warszawy, Archiwum Państwowe w Warszawie, sygn. S.0, oznaczenie naniesione przez autorkę 15. Buildings on the plot at 20 Aleje Ujazdowskie in Warsaw in the years 1936–1941. Source: Plan Warszawy, Archiwum Państwowe w Warszawie, ref. S.0, designation marked by the author

<sup>45</sup> M.I. Kwiatkowska, op. cit.

<sup>46</sup> APW, Referat Gabarytów, sygn. 4156.

<sup>47</sup> Wzmianka w: „Przegląd Techniczny”, op. cit.; J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, T. 1, Warszawa 1995, s. 68; T. 10, Warszawa 2004, s. 259; <http://www.warszawa1939.pl/obiekt/ujazdowskie-20> (dostęp 11.11.2018).

16.



17.



o krzywoliniowych obramieniach, a w partiach ryzalitów zdwojone, arkadowe okna, rozdzielone kolumną (il. 16). Dom został zniszczony podczas drugiej wojny światowej, po jej zakończeniu ruiny rozebrano.

Rok 1898 to czas realizacji szeregu budowli ponownie utrzymanych w stylistyce neogotyckiej, jedynie z nikłymi odwołaniami do innych nurtów. Kamienice te odznaczały się dekoracją uproszczoną wobec zastosowanej wcześniej w domu przy Alejach Ujazdowskich, z zauważalnym nawiązaniem do tzw. gotyku wiślano-bałtyckiego. Styl ten w drugiej połowie XIX stulecia był rozwijany jako jedna z odpowiedzi na powstałą wówczas potrzebę wykreowania stylu narodowego. Charakteryzowały go nawiązania do form wykształconych na Pomorzu i północnym Mazowszu, z ciężkimi proporcjami, masywnymi bryłami, ceglanyścianami i aplikacjami w tynku<sup>48</sup>. Formalnie bliźniaczo ukształtowane były **kamienice Mathiasa Tabenhaus**a wzniesione u zbiegu ul. Marszałkowskiej i Sadowej (dziś Skorupki), pod nr 68–70, nr hip. 5956 i 72 nr hip. 5955<sup>49</sup> (il. 17). Oba budynki otrzymały dwutraktowe człony przyuliczne oraz jednotraktowe oficyny, okalające wewnętrzne podwórza. Elewacje o partezie i trzech piętrach charakteryzowało podkreślanie linii wertykalnych poprzez wprowadzenie płaskich ryzalitów w skrajnych osiach, zakończonych trójkątnymi szczytami

16. Kamienica Stefanowicza w Alejach Ujazdowskich 20 w Warszawie, pocztówka, b.d.  
Źródło: [www.starawarszawa.pl](http://www.starawarszawa.pl)

16. The Stefanowicz's tenement house at 20 Aleje Ujazdowskie in Warsaw, postcard, n/a. Source: [www.starawarszawa.pl](http://www.starawarszawa.pl)

17. Zarys kamienic M. Tabenhaus przy ul. Marszałkowskiej 68–70 oraz 72 w Warszawie, 1936.  
Źródło: [www.mapa.um.warszawa.pl](http://www.mapa.um.warszawa.pl), oznaczenie naniesione przez autorkę

17. The outline of the M. Tabenhaus's tenement houses at 68–70 and 72 Marszałkowska Street 68–70 in Warsaw, 1936. Source: [www.mapa.um.warszawa.pl](http://www.mapa.um.warszawa.pl), designation marked by the author

<sup>48</sup> J. Roguska, *Neogotyck (...)*, op. cit., s. 99 i 110.

<sup>49</sup> Wzmianka w: „Przegląd Techniczny”, op. cit.; szerzej J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, T. 10, s. 149–150 i 247–254.



18.



19.



mi wyprowadzonymi ponad poziom gzymsów wieńczących oraz trzypiętrowych wykuszy z wysmukłymi hełmami w ściętych narożnikach. Partery w obu domach otrzymały otwory zwieńczone łukiem odcinkowym, oddzielane tynkowanymi kapitelami korynckimi. Odmienne potraktowane zostały przejazdy bramne, prowadzące na podwórza, które otrzymały wystrój ostrołukowy i zostały podkreślone schodkowymi szczytami. Parter był oddzielony od wyższych kondygnacji profilowanym gzymsem z fryzem ozdobionym motywem trójliści. Okna pierwszego piętra zakończone zostały łukiem Tudorów, pod nimi architekt umieścił płycinę z kołami, ozdobionymi czterolistnymi płycinami. Na piętrze drugim otwory, osadzone na gzymsie kordonowym, zwieńczono odcinkowo, w partiach niezryzalitowanych wstawiono je w płytkie wnęki o narysie łuku trójlistnego. Powyżej okna miały kształt ostrołuczny, tu z kolei w ryzalitach pojawiły się trójlistne wnęki. Niektóre osie budynków Goldberg zaakcentował poprzez spiętrzenie balkonów – o ceglanych balustradach z motywem łuku podkowiastego na piętrze pierwszym i drugim oraz żelaznymi na trzecim. Elewacje zostały obłożone pomarańczową licówką, niektóre elementy wykonano z kształtek czerwonych, pasowe dekoracje parteru i pierwszego piętra – z białych (il. 18–22). Dom pod nr 68–70 nie został po wojnie odbudowany, ocalała kamienica nr 72, poddana gruntownemu remontowi i częściowej rekonstrukcji na przełomie XX i XXI w.

18. Kamienica M. Tabenhaus'a przy ul. Marszałkowskiej 70 w Warszawie, 1937/1938. Źródło: Archiwum Państwowe w Warszawie, Referat Gabarytów, sygn. 4533

18. The M. Tabenhaus's tenement house at 70 Marszałkowska Street in Warsaw, 1937/1938. Source: Archiwum Państwowe w Warszawie, Referat Gabarytów, ref. 4533

19. Kamienica M. Tabenhaus'a przy ul. Marszałkowskiej 72 w Warszawie w 1937/1938 r. Źródło: Archiwum Państwowe w Warszawie, Referat Gabarytów, sygn. 4532

19. The M. Tabenhaus's tenement house at 72 Marszałkowska Street in Warsaw, 1937/1938. Source: Archiwum Państwowe w Warszawie, Referat Gabarytów, ref. 4532



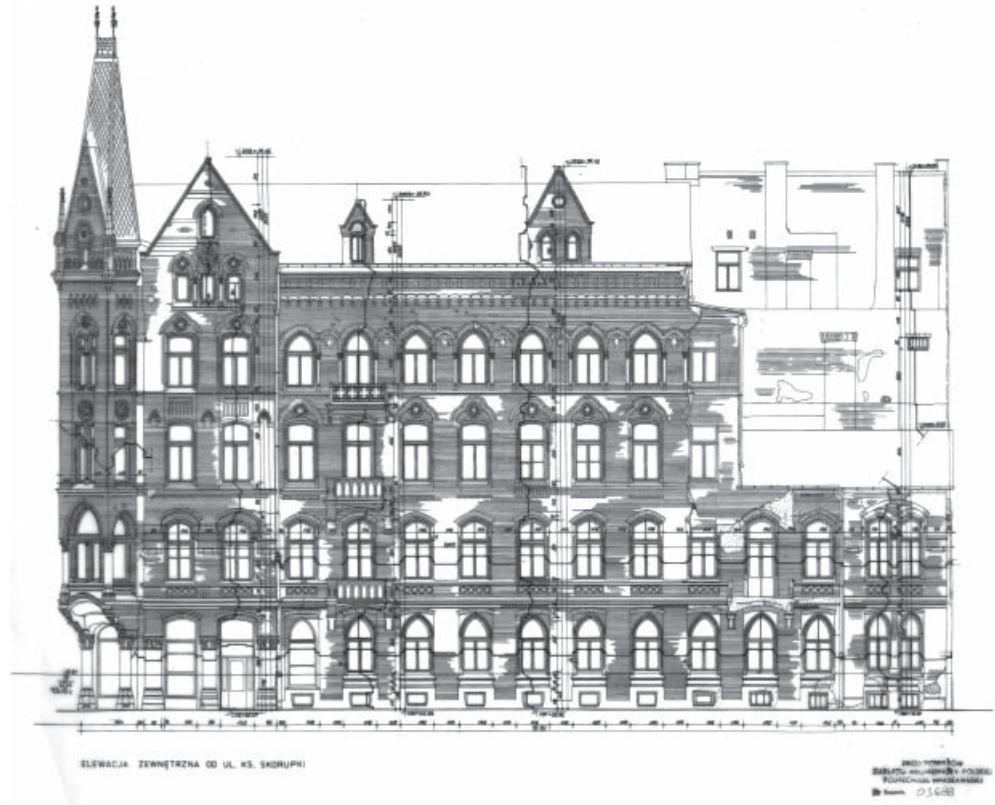
20.

20. Kamienica M. Tabenhaus'a przy ul. Marszałkowskiej 72 w Warszawie w 1995 r., pomiar elewacji P. Szczepański, M. Samborski, M. Żmichowska, A. Staniaszek (PKZ Zamek). Źródło: Zbiory fotografii i rysunków pomiarowych Zakładu Architektury Polskiej Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, Warszawa 1880–2020, sygn. 03688

20. The M. Tabenhaus's tenement house at 72 Marszałkowska Street in Warsaw in 1995, measurement of the facade P. Szczepański, M. Samborski, M. Żmichowska, A. Staniaszek (PKZ Zamek). Source: Zbiory fotografii i rysunków pomiarowych Zakładu Architektury Polskiej Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, Warszawa 1880–2020, ref. 03688

21. Kamienica M. Tabenhaus'a przy ul. Marszałkowskiej 72 w Warszawie, fot. Autorka, 2018

21. The M. Tabenhaus's tenement house at 72 Marszałkowska Street in Warsaw, photo by the author, 2018



21.



22.



22. Kamienica M. Tabenhaus'a przy ul. Marszałkowskiej 72 w Warszawie, fot. autorka, 2018

22. The M. Tabenhaus's tenement house at 72 Marszałkowska Street in Warsaw, photo by the author, 2018

Podobne formy Edward Goldberg zastosował w **kamienicy przy ul. Nowogrodzkiej 36** nr hip. 5988 z 1898 roku<sup>50</sup> (il. 23). Na zachowanym zdjęciu z lat 20. XX wieku widoczne są fragmenty przyziemia i pierwszego piętra z jednoosiowym wykuszem, w którym umieszczono balkony oraz wimpergę, prawdopodobnie nad wejściem do kamienicy. Okna parteru i piętra, osadzone w płytkich wnękach uzyskały zwieńczenia w kształcie łuku odcinkowego, kondygnacje oddzielały pasy, ponad parterem z ceglanyimi balustradkami, ponad piętrem – z kołami z czwórliściem. Ceglana elewacja miała kolor pomarańczowy z pasowymi deseniami w kolorze czerwonym. Dom zrealizowano jako dwutraktowy, jednotraktowe oficyny domykały podwórze (il. 24).

Zazwyczaj wykładnię osobistych preferencji w zakresie kształtowania elewacji stanowią dom własny architekta. W przypadku Edwarda Goldberga bliższe rozpoznanie tej realizacji nie jest jednak możliwe. Wiemy, iż **dom własny** budowniczego powstał przy ulicy Koszykowej 45 nr hip. 5263 po 1897 i przed 1900 r., jednakże nie przetrwał on działań wojennych w latach 1939–1945, jak również nie istniały bądź nie zachowały się źródła ikonograficzne, umożliwiające przybliżenie jego architektury<sup>51</sup>. Z planu (il. 25) wynika, że działka miała kształt zbliżony do trapezu, mimo to poprzez odpowiednie ukształtowanie zabudowy oficynowej architekt uzyskał regularne, niemal prostokątne podwórze.

<sup>50</sup> Wzmianka w: „Przegląd Techniczny”, op. cit.; J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, T. 13, Warszawa 2007, s. 13.

<sup>51</sup> Wzmianka w: „Przegląd Techniczny”, op. cit.; J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, T. 6, Warszawa 2000, s. 160.



23.



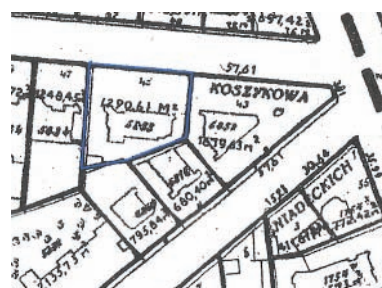
Jedyną znaną willą w dorobku Edwarda Goldberga była **willa Olszewiczów** w Al. Szucha 5 nr hip. 5444<sup>52</sup> – architekt dokonał tu przebudowy obiektu istniejącego. Dom został zbudowany przed 1870 r. dla wybitego chemika Napoleona Milicera, autor projektu nie jest zany. Był to parterowy pałacyk, ustawiony krótszym bokiem do ulicy, z wejściem od ulicy w asymetrycznie dostawionej dobudówce. Elewację od strony ogrodu urozmaicał trójkątny szczyt. Zabudowy dopełniała przyuliczna oficyna, nie związana z willą (il. 26). Przed 1897 r. Goldberg dokonał przekształceń. Budynek został rozszerzony w kierunku ogrodu i podwyższony o piętro, jego bryłę wzbogaciła ośmioboczna wieża, dostawiona do korpusu od południa, zwieńczona kopułą z latarnią oraz mansarda z trójkątnym szczytem nad ryzalitem asymetrycznie umieszczonym od ulicy, powtarzającym rozmiar pierwotnego budynku. Wejście zlokalizowano w pierwszej osi od południa. Obiekt otrzymał wystrój w duchu klasycyzującego baroku. Elewacje pokryto pasowym boniowaniem, kondygnacje oddzielono natomiast gładkimi pasami. Wystrój został ograniczony do prostych obramień otworów okiennych i nieco bardziej dekoracyjnej oprawy okien w obrębie wieży i mansardy – półkoliście zakończonych, z kluczem w łuku, w wieży zdwojonych z pilastrem pośrodku i zaakcentowanych trójkątnymi szczytami (il. 27). Naprzeciwko domu, od południa zlokalizowana była osobna oficyna z ryzalitami po bokach, na tyłach działki usytuowano maleńki ogród (il. 28).

Obok luksusowych kamienic z apartamentami o wysokim standardzie, Edward Goldberg projektował także tanie domy dla robotników<sup>53</sup>. Problem mieszkań dla najuboższych warstw ludności stawał się w drugiej połowie XIX wieku coraz bardziej palący: w latach 1864–1914 liczba mieszkańców Warszawy wzrosła

<sup>52</sup> Wzmianka w: „Przegląd Techniczny”, op. cit.

<sup>53</sup> „Przegląd Techniczny”, op. cit.; *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (...)*, op. cit., s. 288.

24.



25.

23. Fragment fasady kamienicy przy ul. Nowogrodzkiej 36 w Warszawie, J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, T. 13, Warszawa 2007, il. 40

23. Fragment of the facade of the tenement house at 36 Nowogrodzka Street in Warsaw, J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, Vol. 13, Warszawa 2007, Fig. 40

24. Zarys kamienicy przy ul. Nowogrodzkiej 36 w Warszawie, 1936. Źródło: [www.mapa.um.warszawa.pl](http://www.mapa.um.warszawa.pl), oznaczenie naniesione przez autorkę

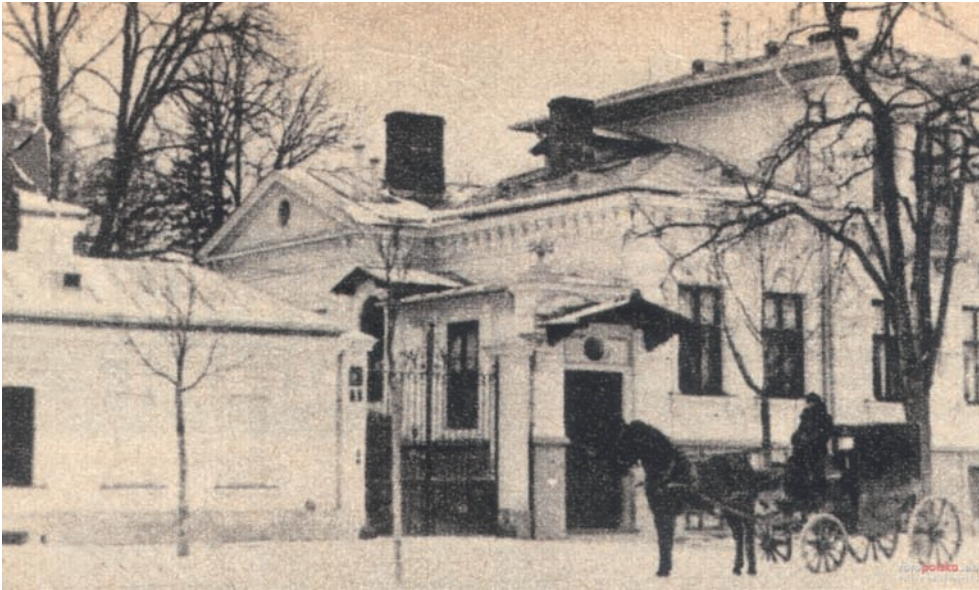
24. The outline of the tenement house at 36 Nowogrodzka Street in Warsaw, 1936. Source: [www.mapa.um.warszawa.pl](http://www.mapa.um.warszawa.pl), designation marked by the author

25. Zabudowa na działce przy ul. Koszykowej 45 w Warszawie w latach 1936–1941. Źródło: Plan Warszawy, APW, sygn. S<sub>2</sub>O<sub>1</sub>, oznaczenie naniesione przez autorkę

25. Buildings on the plot at 45 Koszykowa Street in Warsaw in the years 1936–1941. Source: Plan Warszawy, APW, ref. S<sub>2</sub>O<sub>1</sub>, designation marked by the author



26.



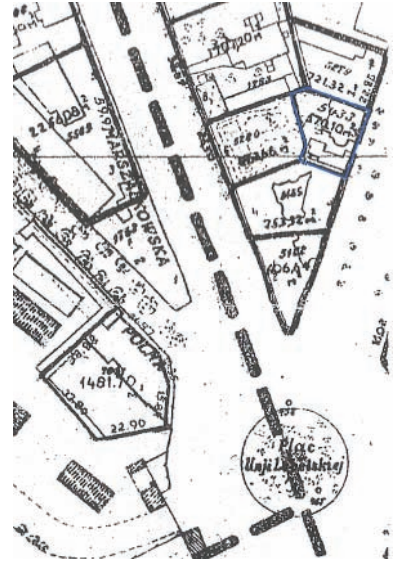
27.



z 223 tys. do 884 tys. Przeważającą część przybyszów stanowili mieszkańcy wsi, którzy zasiliли grono fizycznych najemników<sup>54</sup>. Fatalne warunki, w jakich przyszło im mieszkać, dostrzegali zarówno społecznicy i higieniści, którzy reagowali licznymi

<sup>54</sup> J. Roguska, *Architektura i budownictwo mieszkaniowe w Warszawie w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Zabudowa mieszkaniowa dzielnic przemysłowych i peryferii. Domy robotnicze*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 1986, z. 2, s. 151.

28.



26. Dom Napoleona Milicera w Al. Szucha 5 w Warszawie przed przebudową w końcu XIX wieku. Źródło: „Stolica”, 1968, nr 33

26. Napoleon Milicer's house at 5 Aleja Szucha in Warsaw before the reconstruction at the end of the 19th century. Source: „Stolica”, 1968, no. 33

27. Willa Olszewiczów przy Al. Szucha 5 w Warszawie, fot. autorka, 2018

27. The Olszewicz' villa at 5 Aleja Szucha in Warsaw, photo by the author, 2018

28. Zabudowa na działce przy Al. Szucha 5 w Warszawie w latach 1936–1941. Źródło: Plan Warszawy, Archiwum Państwowe w Warszawie, sygn. sygn. S<sub>2</sub>O<sub>1</sub>, oznaczenie naniesione przez autorkę

28. Buildings on the plot at 5 Aleja Szucha in Warsaw in the years 1936–1941. Source: Plan Warszawy, Archiwum Państwowe w Warszawie, ref. S<sub>2</sub>O<sub>1</sub>, designation marked by the author

wystąpieniami prasowymi, jak właściciele zakładów przemysłowych, będący głównymi inwestującymi w budownictwo mieszkań robotniczych. Mniej powszechne były inicjatywy społeczne w tym obszarze. W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XIX wieku na zlecenie redakcji czasopisma „Zdrowie” Goldberg zaprojektował kolonię jedno-, dwu- i czterorodzinnych murowanych parterowych domów otoczonych zielenią. Projekt został zaprezentowany na zjeździe lekarzy we Lwowie, ale nie doczekał się realizacji<sup>55</sup>. Jediną inicjatywą dobroczynną urzeczywistnioną przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości było **osiedle domów kolonii robotniczej im. Wawelbergów** w Warszawie przy ul. Górczewskiej 15<sup>56</sup>. Cel realizacji był szeroko pojęty: zgodnie z ówczesnym ukierunkowaniem filantropii nie chodziło wyłącznie o względy ekonomiczne, ale też edukacyjne czy wręcz cywilizacyjne, ukierunkowane na podniesienie świadomości sanitarnej, a tym samym zachowanie zdrowia, wreszcie społeczne, by beneficjenci programu mogli jak najdłużej zarabiać na siebie, dla nikogo nie będąc ciężarem. Oprócz poprawy warunków mieszkaniowych zakładano prowadzenie żłobków i ochron, warsztatów, tanich jadłodajni, sklepów itp. By uniknąć demoralizacji korzystających z programu zakładano pobieranie niewysokich opłat od mieszkań. Pretekst do założenia fundacji stanowił jubileusz pięćdziesięciolecia istnienia domu bankowego Wawelbergów, Hipolit i Ludwika Wawelbergowie przeznaczyli 300 tys. rubli na realizację zamierzenia<sup>57</sup>.

Komitet budowy domów spotkał się po raz pierwszy 6 listopada 1897 roku, wśród zaproszonych przez Hipolita Wawelberga znalazł się Edward Goldberg. Względy finansowe skłoniły członków komitetu do rezygnacji z zamysłu budowy niewielkich domków z ogrodem; zdecydowano się na tańszą zabudowę w typie koszarowym<sup>58</sup>. Peryferyjna lokalizacja wybranej działki przy ul. Górczewskiej 15 pozwoliła na zakup stosunkowo obszernej parceli o powierzchni 31 000 łokci (ponad 10 000 m<sup>2</sup>). Do realizacji przyjęto nowatorski jak na warunki warszawskie projekt Goldberga, zakładający rezygnację z układu obrzeżnego, rozluźnienie zabudowy, zajmującej zaledwie 33% działki (podczas gdy zabudowa śródmiejska mogła sięgać nawet 80%) oraz stworzenie dodatkowego programu socjalnego w oddzielnych budynkach<sup>59</sup>. Prace ruszyły wiosną 1898 roku, prowadzili je przedsiębiorcy warszawscy Z. Frumkin i I. Rothberg<sup>60</sup>. Ostatecznie powstał zespół złożony z ustawionych niemal równolegle, nie powiązanych ze sobą trzech budynków mieszkalnych o pięciu kondygnacjach, na tyle odsuniętych od siebie, by powstały dwa obszerne podwórza. Proponowane rozwiązanie pozwalało na dobre doświetlenie i wentylację miesz-

<sup>55</sup> M. Rozbicka, *Małe mieszkanie z ogrodem w tle*, Warszawa 2007, s. 187.

<sup>56</sup> Wzmianki w: „Przegląd Techniczny”, op. cit.; *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (...)*, op. cit., s. 288. Obszernie: J. Brunner, K. Szokalski, *Instytucja tanich mieszkań Hipolita i Ludwika małż. Wawelberg*, Warszawa 1904; J. Roguska, *Architektura i budownictwo mieszkaniowe*, op. cit., s. 166–168; K. Dumala, *Najstarsze osiedle społeczne w Warszawie. „Tanie Mieszkania im. Wawelbergów” z końca XIX wieku przy ul. Górczewskiej*, „Mazowsze”, 1995, z. 1, s. 29–32.

<sup>57</sup> J. Brunner, K. Szokalski, op. cit., s. 59–60.

<sup>58</sup> Ibidem, s. 61–63.

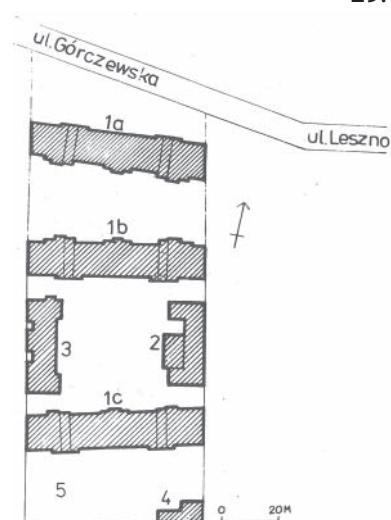
<sup>59</sup> J. Roguska, *Architektura i budownictwo mieszkaniowe*, op. cit.

<sup>60</sup> J. Brunner, K. Szokalski, op. cit., s. 65.



kań. Zespół wzbogacały trzy budynki o charakterze usługowym: pralnia z łaźniami i ochrona dla dzieci po bokach drugiego dziedzińca i dom pogrzebowy, usytuowany za trzecim domem mieszkalnym (il. 29). Program usługowy uzupełniało 6 sklepów w domu frontowym, dwie szkoły elementarne dla dziewcząt i chłopców oraz mieszkania dla nauczyciela i nauczycielki w domu drugim. Komfort użytkowników osiedla miała dodatkowo wzmacniać zieleń: skwer przed domem i nasadzenia na dziedzińcach. Pierwotny projekt zakładał wzniesienie domów trzyklatkowych, dwutraktowych, z czterema mieszkaniami z podestu, z kranami i zlewami w każdym mieszkaniu. Wariant ten okazał się zbyt drogi, jak na możliwości robotników, toteż architekt zredukował koszty, obniżając w konsekwencji standard. Powstały domy w układzie klatkowo-korytarzowym, z siedmioma mieszkaniami dostępnymi z podestu oraz korytarzami usługowymi, wyposażonymi we wspólny kran, zlew, zsypp (pierwsze takie rozwiązanie w Warszawie) oraz pisuar i dwie ubikacje<sup>61</sup>. Pierwszy dom mieścił 88 mieszkań, w tym 37 jednoizbowych, pozostałe składały się z pokoju z kuchnią, w drugim było 90 mieszkań, z czego jednoizbowych 36, dwuizbowych 54, w trzecim domu, na skutek trudności robotników w opłacaniu mieszkań o dwóch pomieszczeniach, wprowadzono 111 mieszkań o jednej izbie i zaledwie dwadzieścia o dwóch<sup>62</sup>. Mimo wielu nowatorskich rozwiązań wprowadzonych w kolonii, zespół nie został przyjęty entuzjastycznie przez warszawskich społeczników. Na posiedzeniu Wydziału Higieny Miasta i Mieszkań Warszawy Towarzystwa Higienicznego obok pochwał za obszerne podwórza, dobre światło, dostateczną kubaturę pokoi, kanalizację, wodociągi, gaz, zlewy, ochronkę dla dzieci, pralnię mechaniczną i trzy kąpiele, skrytykowano nadmierne rozbudowane w budynkach system korytarzy, brak wind, aż siedmioro drzwi otwierających się na każdym podejście, dymiące piece, zbyt szczupłe pisuary i klozety oraz wadliwe rozwiązanie zsyppów na śmiecie, które zdaniem oceniających powinny mieć ujścia do zewnętrznych zbiorników, a nie rezerwuarów umieszczonych w niedostatecznie wentylowanych piwnicach<sup>63</sup>.

Budynki opracowane w surowej cegle otrzymały skromny wystrój w postaci oszczędnego detalu: pasowego boniowania w partii przyziemia, fryzów z naprzemiennie wysuniętych i cofniętych cegieł bądź ukształtowanych przez ich ukośne ustawienie, wieńczącego gzymsu na kroksztynach, ukośnych kratek w partiach podokiennych (il. 30–34). Krzysztof Dumała przekonuje, że ceglane mury pierwotnie miały zostać otynkowane<sup>64</sup>. Pierwszy i drugi dom zostały opracowane w sposób lustrzany: elewacje od ulicy Górczewskiej, a w drugim domu od drugiego podwórza miały dekorację w postaci płaskich ryzalitów, gzymsów wydzielając pierwsze piętro i arkadkowego fryzu w zwieńczeniu. Elewacje od strony pierwszego podwórza zostały rozczłonkowane wydatnymi ryzalitami, zwierającymi klatki schodowe: umieszczono je w partiach skrajnych i środkowej – te środkowe zostały ukształtowane schodkowo. Budynek trzeci rozczłonkowano płaskimi ryzalitami z obu stron. Pierwotnie okna były zakończone



29. Tzw. Kolonia Wawelbergów przy ul. Górczewskiej 15 w Warszawie, plan sytuacyjny. Źródło: J. Roguska, *Architektura i budownictwo mieszkaniowe w Warszawie w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Zabudowa mieszkaniowa dzielnic przemysłowych i peryferii. Domy robotnicze*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 1986, z. 2, ryc. 26. 1a-c – domy mieszkalne, 2 – pralnia i kąpiele, 3 – ochronka dla dzieci, 4 – dom pogrzebowy

29. The so-called The Wawelberg Colony at 15 Górczewska Street in Warsaw, situational plan. Source: J. Roguska, *Architektura i budownictwo mieszkaniowe w Warszawie w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Zabudowa mieszkaniowa dzielnic przemysłowych i peryferii. Domy robotnicze*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 1986, no. 2, Fig. 26. 1a-c – residential houses, 2 – laundry and baths, 3 – children’s nursery, 4 – funeral home

<sup>61</sup> J. Roguska, *Architektura i budownictwo mieszkaniowe*, op. cit.

<sup>62</sup> J. Brunner, K. Szokalski, op. cit., s. 67.

<sup>63</sup> M. Rozbicka, op. cit., s. 187–188.

<sup>64</sup> K. Dumała, op. cit., s. 31.

30. Tzw. Kolonia Wawelbergów przy ul. Górczewskiej 15 w Warszawie, pierwszy dom od ulicy, fot. autorka, 2018

30. The so-called The Wawelberg Colony at 15 Górczewska Street in Warsaw, first house from the street, photo by the author, 2018

31. Tzw. Kolonia Wawelbergów przy ul. Górczewskiej 15 w Warszawie, pierwszy dom od podwórza, fot. autorka, 2018

31. The so-called The Wawelberg Colony at 15 Górczewska Street in Warsaw, the first house from the yard, photo by the author, 2018



30.



31.

łukiem odcinkowym, dziś są prostokątne, po dawnym układzie pozostały zwieńczenia wypracowane w cegle. Inaczej wyglądały niezachowane do dziś ochronka oraz pralnia z łaźniami. Ochronka została ukształtowana symetrycznie, po dwie zewnętrzne skrajne osie zryzalitowano i zwieńczono trójkątnymi szczytami ze schodkowymi płycinami. Okna w przyziemiu i ryzalitach miały odcinkowe zakończenia, pozostałe otwory pietra zostały zwieńczone półkoliście, z dekoracjami w przyłączach. Malownicza bry-



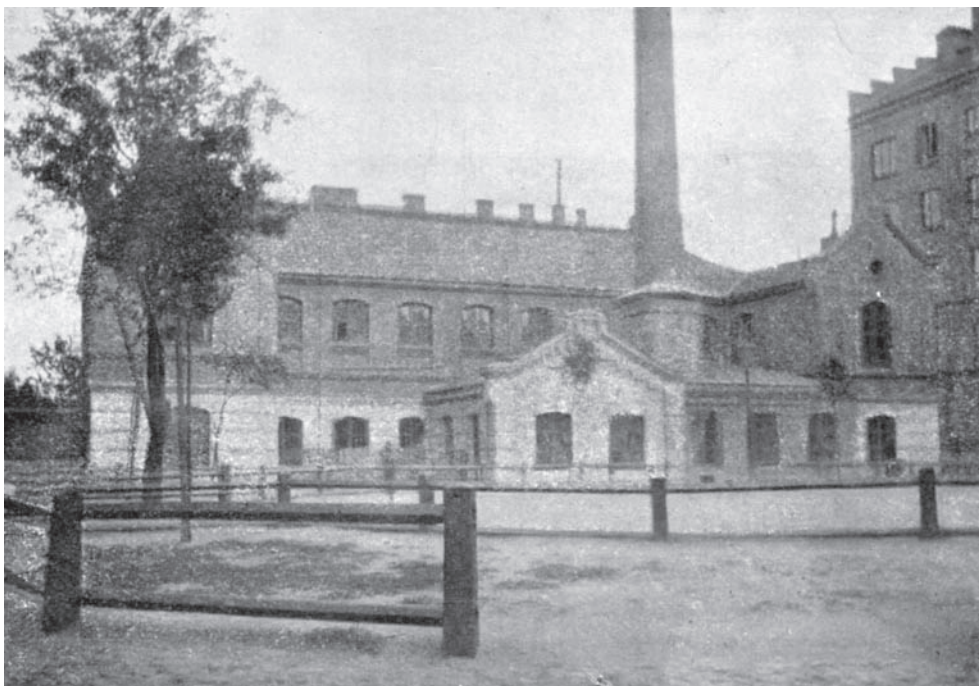
32.



32. Tzw. Kolonia Wawelbergów przy ul. Górczewskiej 15 w Warszawie, dom trzeci. Źródło: J. Brunner, K. Szokalski, *Instytucja tanich mieszkań Hipolita i Ludwika małż. Wawelberg*, Warszawa 1904  
 32. The so-called The Wawelberg Colony at 15 Górczewska Street in Warsaw, third house. Source: J. Brunner, K. Szokalski, *Instytucja tanich mieszkań Hipolita i Ludwika małż. Wawelberg*, Warszawa 1904

33. Tzw. Kolonia Wawelbergów przy ul. Górczewskiej 15 w Warszawie, pralnia i kąpiele. Źródło: J. Brunner, K. Szokalski, *Instytucja tanich mieszkań Hipolita i Ludwika małż. Wawelberg*, Warszawa 1904  
 33. The so-called The Wawelberg Colony at 15 Górczewska Street in Warsaw, laundry and baths. Source: J. Brunner, K. Szokalski, *Instytucja tanich mieszkań Hipolita i Ludwika małż. Wawelberg*, Warszawa 1904

33.



ła pralni i kąpiele, złożona z kilku części o różnej wysokości, przekrytych oddzielnymi dwuspadowymi dachami, wynikała z zapotrzebowań utylitarnych.

Domy kolonii robotniczej im. Wawelbergów nie były jedynym tego typu osiedlem, zrealizowanym przez Goldberga. Wzniósł też jakoby domy mieszkalne dla rodzin żydowskich (lub robotniczych) w Wilnie, o których jednak nic bliżej nie wiadomo<sup>65</sup>.

<sup>65</sup> „Przegląd Techniczny”, op. cit.; *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (...)*, op. cit., s. 288.

34.



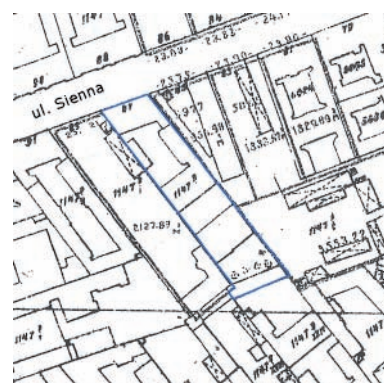
**Kamienica przy ul. Siennej nr 85**, hip. 11483 (w latach 30. XX w. nr 87<sup>66</sup>) została zbudowana w 1894 roku przez Edwarda Goldberga na zlecenie Stanisława Rotwanda w celach filantropijnych. Fundator chciał w ten sposób upamiętnić swoją zmarłą żonę Marię z Wawelbergów<sup>67</sup>. W zabudowaniach znalazły miejsce żłobek dla dzieci pracujących matek, z salą zabaw, łaźnią z wannami i szatnią, szwalnia dla dziewcząt, biblioteka, a na tyłach działki był ogród. W 1900 roku dom został oddany do dyspozycji Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności, które przenieśli do ochrony im. Rotwandowej z ulicy Leszno jedną ze swoich ochronek dla dzieci<sup>68</sup>. Z Planu Lindleya (il. 35) wynika, że początkowo na działce znalazł się dwutraktowy dom frontowy oraz dwie niezwiązane z nim murowane oficyny o pojedynczych traktach: jedna przy zachodniej granicy działki i druga, domykająca posesję od południa. W ciągu najbliższych dziesięcioleci zabudowa obszernej posesji wzbogaciła się o dwa dwutraktowe gmachy usytuowane w poprzek działki, wydzielające dwa podwórza i jednotraktową oficynę od wschodu (il. 36). Trzypiętrowa, siedmioosiowa kamienica otrzymała skromny wystrój w duchu wczesnego renesansu włoskiego, stosowny do przeznaczenia i zgodny z wystrojem otaczających gmachów (il. 37). Przyziemie ponad partią cokołową zostało pokryte pasowym boniowaniem. Umieszczony na osi środkowej przejazd bramny z otworem zwieńczonym łukiem pełnym został zaakcentowany odcin-

<sup>66</sup> Książka informacyjno-adresowa „Cała Warszawa” 1930, Warszawa 1930.

<sup>67</sup> „Przegląd Techniczny”, op. cit.; *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (...)*, op. cit., s. 288; *Polski Słownik Biograficzny*, op. cit.

<sup>68</sup> K. Nalepiński, *Rys Historyczno-Statystyczny Ochrony 9<sup>ej</sup> Imienia Księstwa Piotra Gabryela Badouina*, Warszawa 1901, s. 40.

35.



36.

34. Tzw. Kolonia Wawelbergów przy ul. Górczewskiej 15 w Warszawie, prawa oficyna w drugim podwórzu mieszcząca ochronkę, ambulatorium i salę zabaw. Źródło: J. Brunner, K. Szokalski, *Instytucja tanich mieszkań Hipolita i Ludwiki małż. Wawelberg*, Warszawa 1904

34. The so-called The Wawelberg Colony at 15 Górczewska Street in Warsaw, the right outbuilding in the second courtyard housing an orphanage, an infirmary and a playroom. Source: J. Brunner, K. Szokalski, *Instytucja tanich mieszkań Hipolita i Ludwiki małż. Wawelberg*, Warszawa 1904

35. Zabudowa działki przy ul. Siennej 85 w Warszawie w 1897 r. Źródło: Archiwum Państwowe w Warszawie, Plan Lindleya, 1897 r., sygn. L 734/15 (rkps), oznaczenie naniesione przez autorke

23. Fragment of the facade of the tenement house at 36 Nowogrodzka Street in Warsaw, J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, Vol. 13, Warszawa 2007, Fig. 40

36. Zabudowa na działce przy ul. Siennej 85 w Warszawie w latach 1936–1941. Źródło: Plan Warszawy, Archiwum Państwowe w Warszawie, sygn. 124/S,W, oznaczenie naniesione przez autorke

36. Development of the plot at 85 Sienna Street in Warsaw in 1936–1941. Source: Plan Warszawy, Archiwum Państwowe w Warszawie, ref. 124/S1W1, designation marked by the author



37.



37. Kamienica przy ul. Siennej 85 w Warszawie przed 1942 r. Źródło: Archiwum Państwowe w Warszawie, Referat Gabarytów, sygn. 5679

37. Tenement house at 85 Sienna Street in Warsaw before 1942. Source: Archiwum Państwowe w Warszawie, Referat Gabarytów, ref. 5679

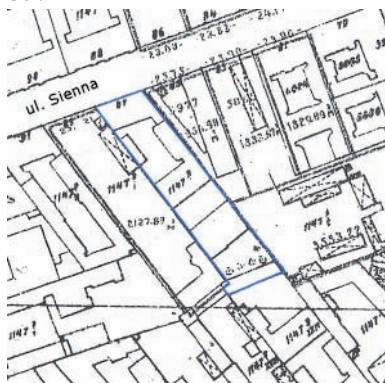
kowym szczytem, arkadowo zakończono też wejścia do budynku, prowadzące wprost z ulicy, usytuowane w skrajnych osiach. Pozostałe otwory miały prostokątny kształt. Na piętrze pierwszym architekt nadał oknom formę edykuł i zwieńczył je szczytami w kształcie trójkąta, okna piętra drugiego i osadzone na gzymsie kordonowym ostatej kondygnacji ozdobił odcinkowymi gzymsami. Kompozycję fasady zamykał stosunkowo wydatny gzyms koronujący na konsolach.

Podobne przeznaczenie miał wzniesiony około 1901 roku budynek przy ul. Gęsiej 43 nr hip. 5637, określane jako **Zakłady Wychowawcze im. Markusa Krolla**<sup>69</sup> – warszawski bankier ufundował żłobek, ochronę i szkołę religijną dla dzieci z ubogich rodzin żydowskich<sup>70</sup>. Na zachowanej fotografii archiwalnej widać budynek złożony z dwóch trójosiowych członów, jeden jest przyuliczny, drugi wycofany, poprzedzony zieleńcem (il. 38). Inaczej zostało ukazane ukształtowanie zabudowy na działce na mapie z lat 1936–1945 (il. 39) – przedstawia ona głęboki człon frontowy w całości wzniesiony w pierzei ulicy oraz dwuczłonową oficynę zamykająca działkę od południa. Rozbieżność w rozwiązaniu linii zabudowy od strony ul. Gęsiej mogła być spowodowana późniejszym uzupełnieniem zabudowy o człon przyuliczny. Budynek został ukształtowany w duchu średniowiecznym, romańsko-gotyckim. Na pierwszym piętrze znajdowały się otwory z podokiennikami na konsolach, zamknięte łukiem odcinkowym z kluczem, na drugim osadzone na gzymsie międzykondygnacyjnym okna arkadowe. Pomiędzy oknami, częściowo na poziomie parteru, częściowo na poziomie piętra, architekt zaplanował krótkie lizeny zakończone trójkątnym detałem. Część przyuliczna miała też elewację trzecią z biforialnie opracowanymi otworami oraz szczytem z rozetą, ujętym przez pinakle. Wertykalny charakter elewacji podkreślały też wąskie wieżyczki po bokach.

<sup>69</sup> „Przegląd Techniczny”, op. cit.; *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (...)*, op. cit., s. 288.

<sup>70</sup> E. Mazur, *Dobroczytność w Warszawie XIX wieku*, Warszawa 1999, s. 29.

39.



38. Budynek ochrony przy ul. Gęsiej 43 w Warszawie, przed 1945. Źródło: Żydowski Instytut Historyczny, za pośrednictwem [www.warszawa1939.pl](http://www.warszawa1939.pl)

38. Orphanage building at 43 Gęsia Street in Warsaw, before 1945. Source: Żydowski Instytut Historyczny, from [www.warszawa1939.pl](http://www.warszawa1939.pl)

39. Zabudowa na działce przy ul. Gęsiej 43 w Warszawie w latach 1936–1941. Źródło: Plan Warszawy, Archiwum Państwowe w Warszawie, sygn. N<sub>1</sub>W<sub>1</sub>, oznaczenie naniesione przez autorkę  
39. Buildings on the plot at 43 Gęsia Street in Warsaw in the years 1936–1941. Source: Plan Warszawy, Archiwum Państwowe w Warszawie, ref. N<sub>1</sub>W<sub>1</sub>, designation marked by the author

Spoleczne zaangażowanie Edwarda Goldberga zaowocowało również udziałem w II Wystawie Higienicznej w Warszawie, która odbyła się w 1896 roku (pierwszą zorganizowano osiem lat wcześniej) – był zarówno członkiem komitetu organizacyjnego, ale nie w sekcji budowlanej, tylko jako jeden z reprezentantów czasopisma „Zdrowie”<sup>71</sup>, oraz projektantem **głównego pawilonu**. Celem wystaw higienicznych było propagowanie szeroko pojętej problematyki zdrowego życia, od higieny pracy w fabrykach przez lecnicstwo, kulturę fizyczną po unikanie pasożytów. Druga wystawa została zorganizowana na obszernym placu w kształcie trapezu, ograniczonym ulicami Przedokopową, Polną, Topolową i Koszykową, przeznaczonym pod przyszłą politechnikę (il. 40)<sup>72</sup>. Wzniesiony przez Goldberga pawilon zajął centralne miejsce na terenie rozplanowanym przez projektanta ogrodów Franciszka Szaniora. Został założony na planie bardzo wydłużonego prostokąta o powierzchni 2000 m<sup>2</sup> z wydatnym ryzalitami na krańcach i płaskimi pośrodku dłuższych boków. Środkowe ryzalite zbudowano z nietynkowanej cegły, boczne partie z drewna. Drewniana konstrukcja była też widoczna wewnątrz. Pierwotnie środkowa sala miała zostać przykryta wysokim czworobocznym dachem z widoczną wewnątrz konstrukcją, na której planowano umieścić elektryczne oświetlenie. Dachy nie wykonano, w zamian pojawiła się kopuła, którą w „Przeglądzie Technicznym” skrytykowano jako „zapadłą”<sup>73</sup>. Ceglane ryzalite zostały ukształtowane w dość szeroko pojętym stylu neośredniowiecznym (il. 41–42). Fasady zostały podzielone na trzy części lizenami, które zwieńczono wysmukłymi wieżyczkami. Szersza i wyższa część środkowa, zakończona trójkątnie i zwieńczona niewielką kapliczką, zawierała trzy otwory wejściowe w ostrołukowej wnęcie – środkowy ostrołuczny, ujęty w zwieńczone trójkątnie obramienie i dwa boczne, zakończone łukiem odcinkowym. W bocznych partiach widniały maswerkowe okna. Pawilon ozdabiała polichromie, wykonane przez warszawskich malarzy: Wojciecha Gersona, Kazimierza Alchimowicza, Władysława Wasilkowskiego, Franciszka Żmurkę i Henryka Piątkowskiego<sup>74</sup>. Pawilonu po zakończeniu wystawy początkowo nie rozebrano, był wykorzystywany na potrzeby późniejszych wystaw. Rozmontowany został najpewniej w 1899 r. w związku z budową gmachów Politechniki Warszawskiej (mniej więcej w tym miejscu znajduje się obecnie gmach Wydziału Fizyki).

Funkcję użyteczności publicznej, ale tym razem w trwalszym wydaniu, w dorobku Edwarda Goldberga prezentował **gmach Szkoły Zgromadzenia Kupców**<sup>75</sup>. Zgromadzenie Kupców miasta stołecznego Warszawy zostało powołane dekretem Namiestnika Królestwa Polskiego 11 stycznia 1817 roku<sup>76</sup>. W polu

<sup>71</sup> „Tygodnik Illustrowany”, 1896, nr 18, s. 346.

<sup>72</sup> A.A. Wagner, *Czas i miejsce. Architektura Politechniki Warszawskiej*, Warszawa 2015, s. 15.

<sup>73</sup> „Tygodnik Illustrowany”, 1895, nr 29, s. 46; „Przegląd Techniczny”, 1896, nr 3, s. 77.

<sup>74</sup> „Przegląd Techniczny”, 1896, op. cit.

<sup>75</sup> Więcej na temat tego obiektu: I. Szustakiewicz, *Budynek Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy z początku XX wieku – utracone dziedzictwo a współczesne działania konserwatorskie*, w: *Dziedzictwo. Architektura historyczna współcześnie: studia, badania, wnioski: prace naukowe Zakładu Dziedzictwa Architektonicznego i Sztuki Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej*, Warszawa 2018, s. 137–146.

<sup>76</sup> *Statut Zgromadzenia Kupców m.st. Warszawy*, Warszawa 1930, [brak numeracji stron].





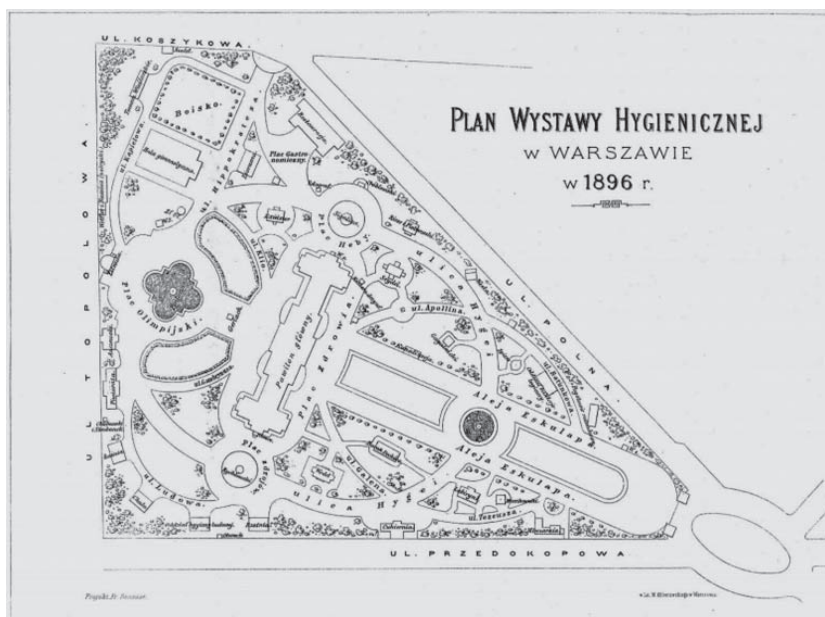
38.

40. Plan II Wystawy Higienicznej w Warszawie. Źródło: „Przegląd Techniczny”, 1896, tabl. II

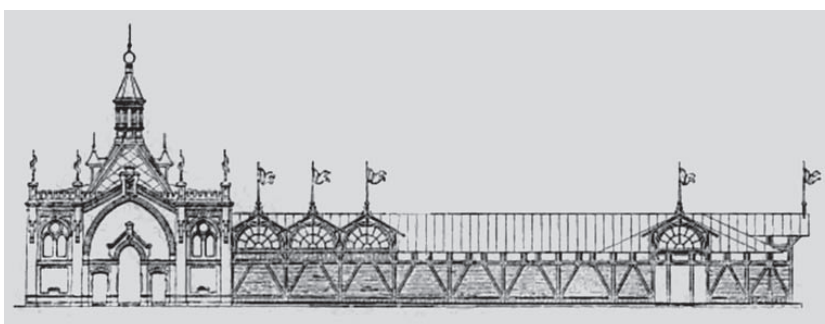
40. Plan of the 2<sup>nd</sup> Hygienic Exhibition in Warsaw. Source: „Przegląd Techniczny”, 1896, table II

41. Główny pawilon na II Wystawie Higienicznej w Warszawie. Źródło: „Tygodnik Ilustrowany”, 1895, nr 29, s. 45

41. The main pavilion at the 2<sup>nd</sup> Hygienic Exhibition in Warsaw. Source: „Tygodnik Ilustrowany”, 1895, no. 29, p. 45



40.



41.

42. Główny pawilon na II Wystawie Higienicznej w Warszawie. Źródło: „Tygodnik Illustrowany”, 1896, nr 22, s. 437

42. The main pavilion at the 2<sup>nd</sup> Hygienic Exhibition in Warsaw. Source: „Tygodnik Illustrowany”, 1896, no. 22, p. 437



zainteresowań stowarzyszenia było między innymi zapewnienie przyszłym pracownikom należytej edukacji. W 1855 roku pod egidą Zgromadzenia otwarta została niedzielna szkoła o profilu ekonomicznym – początkowo w pomieszczeniach Pałacu Kazimierzowskiego. W 1896 roku car Mikołaj II zatwierdził ustawę o szkolnictwie handlowym, która statuowała różne typy szkół o tym profilu. Zgodnie z ustawą Zgromadzenie Kupców m. st. Warszawy w 1900 roku stworzyło dwie nowe placówki: siedmioklasową Szkołę Handlową i trzyklasową Szkołę Kupiecką – obie męskie. Szkoły cechował rozbudowany program i wysoki poziom nauczania<sup>77</sup>.

Początkowo szkoły działały w wynajętym budynku przy ul. Złotej 51. Jednocześnie Zgromadzenie dążyło do realizacji nowego gmachu. Rozbudowany program, z mieszkaniami dla kadry pedagogicznej, które w tym czasie były jeszcze lokalizowane w budynkach szkolnych, wymagał obszernego placu i skłonił do rezygnacji z działki położonej w centrum miasta. W dniu 24 maja 1903 roku za sumę 14 000 rubli zakupiono grunt, należący do Gustawa Ulricha, położony u zbiegu ul. Prostej i Walicowa, o numerze hipotecznym 1117, o powierzchni ponad 21 000 łokci kwadratowych (czyli w przybliżeniu ok. 7000 m<sup>2</sup>). Edward Goldberg dostał zadanie sporządzenia projektu. Aby mu sprostać odbył podróż studialną do Szwajcarii, Austrii i Niemiec, gdzie zwiedzał nowo wzniesione szkoły, kontaktował się z projektującymi je architektami i użytkującymi nauczycielami<sup>78</sup>.

Budowę rozpoczęto w czerwcu 1903 roku, prace prowadziło Towarzystwo Akcyjne Spółek Budowlanych Martens i Daab<sup>79</sup>. W dniu 6 lipca 1905 roku szkoła została oddana do użytku<sup>80</sup>. Zlecenie Zgromadzenia Kupców m.st. Warszawy obej-

<sup>77</sup> J. Miąso, *Szkolnictwo handlowe w Królestwie Polskim (1855–1914)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1965, T. 8, nr 8, s. 133.

<sup>78</sup> E. Goldberg, [bez tytułu], „Architekt” 1906, z. 2, s. 39–40, tabl. VI.

<sup>79</sup> *Odkrywanie Warszawskiej Pragi*, Warszawa 2013, s. 117.

<sup>80</sup> *Sprawozdanie z działalności Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy za rok 1937*, Warszawa 1938, s. 4–6.



mowało dwa budynki: obszerny gmach szkolny, tak zaprojektowany, by dało się odzielić Szkołę Kupiecką od Handlowej, i niewielki dom nauczycielski z mieszkaniami dla dyrektora i części kadry pedagogicznej. Na potrzeby szkoły Goldberg zaprojektował budynek w kształcie podkowy, złożony z dwóch reprezentacyjnych skrzydeł przyulicznych oraz oficyny prostopadłej do ulicy Prostej, dzielącej działkę na dwie części. W północno-zachodnim narożniku parceli umieścił dom mieszkalny w kształcie litery L, z niewielkim, wydzielonym dziedzińcem (il. 43). Znaczne rozmiary działki pozwoliły na pozostawienie przestrzeni rekreacyjnych dla uczniów w postaci dwóch dziedzińców – wewnątrz podkowy i na tyłach oficyny. Architekt przewidywał możliwość rozbudowy gmachu od strony ulicy Prostej<sup>81</sup>, co jednak nigdy nie nastąpiło.

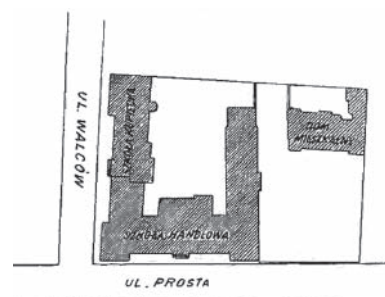
Dom nauczycielski zrealizowano jako trzypiętrowy, podpiwniczony. Znajdowały się w nim pięcio- i sześciopokojowe mieszkania dla dyrektora i kadry pedagogicznej „z wszelkimi wygodami”, dokładna liczba mieszkań nie jest znana. Część piwnic przeznaczono na lokale dla służby szkolnej. W prasie pisano wówczas, że „Dom mieszkalny nie przedstawia nic szczególnego, ani pod względem swego planu, ani też pod względem konstrukcji – jest on zwykłego typu tego rodzaju budynkiem warszawskim, można więc pominąć go milczeniem”<sup>82</sup>.

Budynek szkoły składał się z wysokich suterren, parteru i dwóch pięter, a w części skrzydła biegnącego wzdłuż ulicy Prostej – także piętra trzeciego (il. 44). We wszystkich skrzydłach Edward Goldberg zasadniczo zastosował dwutraktowy układ wewnątrz, z obszernymi korytarzami o szerokości 4 metrów, przeznaczonymi na rekreację dla uczniów w traktach, zlokalizowanych od strony dziedzińca. Był to schemat stosowany w nowoczesnych budynkach szkolnych<sup>83</sup>. Kondygnacje były skomunikowane przez dwie reprezentacyjne klatki schodowe umieszczone na osiach środkowych skrzydeł przyulicznych i schody pomocnicze w oficynie.

Lekko zagłębione w ziemi sutereny pełniły rolę kondygnacji technicznej z pralnią, kotłownią, składem na węgiel, tutaj też znalazły się mieszkania dla palacza i woźnych. Jednak najwięcej miejsca przeznaczono dla uczniów, w suterenie mieściła się szkolna stołówka (il. 45) z zapleczem kuchennym, szatnie, natryski (il. 46), a także sale do nauki slöjdu – czyli robót ręcznych. Włączenie takich pomieszczeń do programu było wyrazem nowoczesnego podejścia do projektowania budynków szkolnych.

Większość klas została usytuowana na piętrach pierwszym i drugim. Ich powtarzalny układ i symetryczne położenie względem klatek schodowych przywodzą na myśl modułowe koncepcje Jeana Nicolasa Louisa Duranda. Każda sala miała w założeniu pomieścić 36 uczniów. Zajmowały powierzchnię 6,5×9 metrów, miały wysokość 4,20 metra. Były znakomicie oświetlone z jednej strony przez trzy wysokie okna, o powierzchni łącznej nie mniejszej niż 1/5 powierzchni podłogi (il. 47). Inaczej zaprojektowano położone na parterze i pierwszym piętrze sale wykładowe chemii i fizyki (il. 48–49): objęły one całą szerokość oficyny i zostały doświetlone

43.



43. Szkoła Zgromadzenia Kupców w Warszawie, plan sytuacyjny. Źródło: „Przegląd Techniczny”, 1906, nr 5, s. 41  
43. School of the Merchants' Assembly in Warsaw, situational plan. Source: „Przegląd Techniczny”, 1906, no. 5, p. 41

<sup>81</sup> Ibidem.

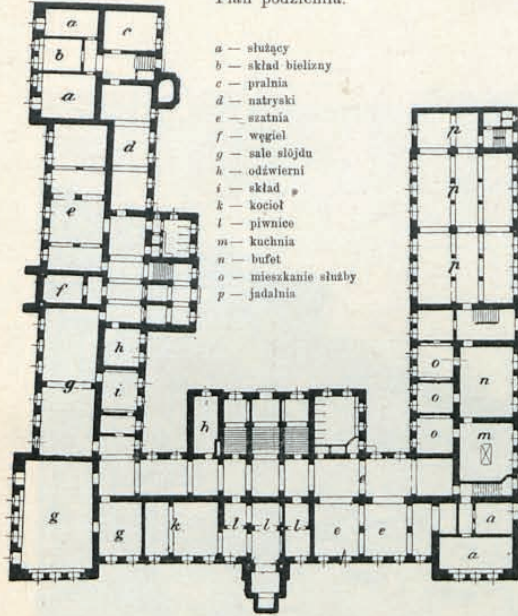
<sup>82</sup> „Przegląd Techniczny”, 1906, op. cit.

<sup>83</sup> A.A. Wagner, op. cit., s. 327–353.

Szkoły Handlowe Warszawskiego Zgromadzenia Kupców.

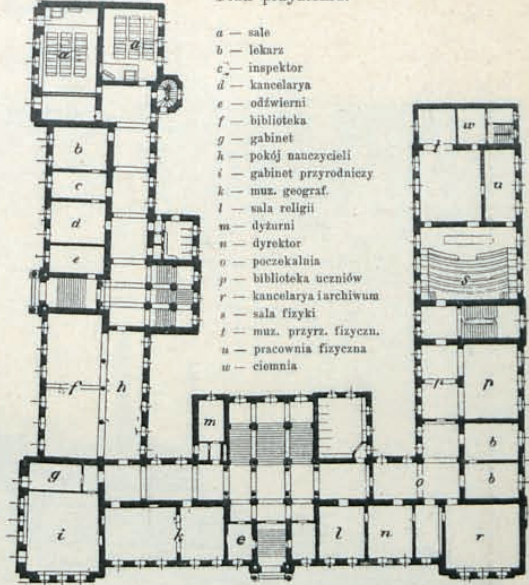
Architekt: Edward Goldberg, w Warszawie.

Plan podziemia.



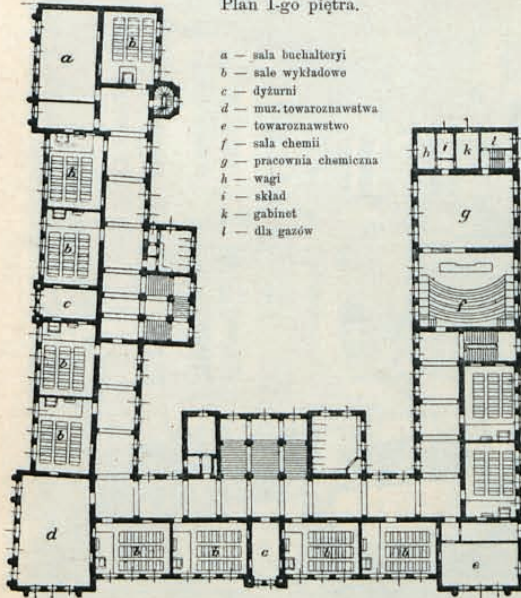
- a - służący
- b - skład bielizny
- c - pralnia
- d - natryski
- e - szatnia
- f - węgiel
- g - sale słoju
- h - odzieżni
- i - skład
- k - kocioł
- l - piwnice
- m - kuchnia
- n - bufet
- o - mieszkanie służby
- p - jadalnia

Plan przyziomu.



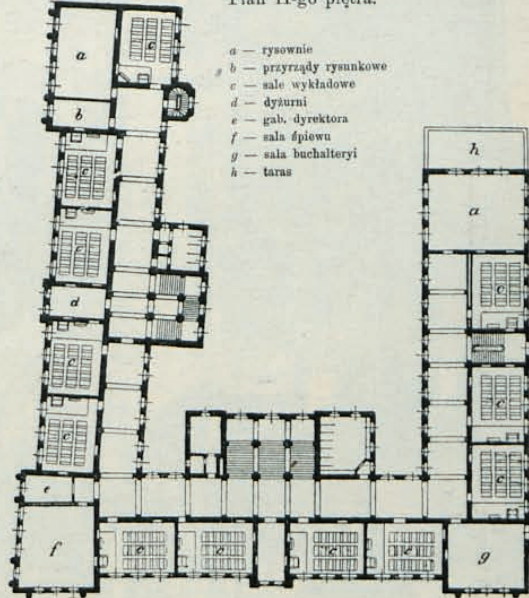
- a - sale
- b - lekarz
- c - inspektor
- d - kancelarya
- e - odzieżni
- f - biblioteka
- g - gabinet
- h - pokój naucezycieli
- i - gabinet przyrodniczy
- k - muz. geograf.
- l - sala religii
- m - dyżurni
- n - dyrektor
- o - poczekalnia
- p - biblioteka uczniów
- r - kancelarya i archiwum
- s - sala fizyki
- t - muz. przyrz. fizyczn.
- u - pracownia fizyczna
- w - ciemnia

Plan I-go piętra.



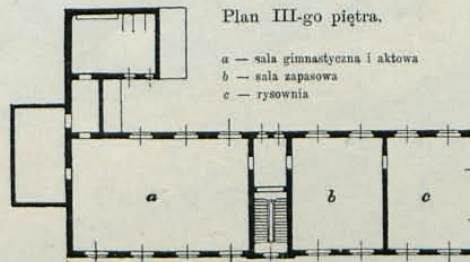
- a - sala buchalteryi
- b - sale wykładowe
- c - dyżurni
- d - muz. towaroznawstwa
- e - towaroznawstwo
- f - sala chemii
- g - pracownia chemiczna
- h - wagi
- i - skład
- k - gabinet
- l - dla gazów

Plan II-go piętra.



- a - rysownie
- b - przyrządy rysunkowe
- c - sale wykładowe
- d - dyżurni
- e - gab. dyrektora
- f - sala śpiewu
- g - sala buchalteryi
- h - taras

Plan III-go piętra.



- a - sala gimnastyczna i aktowa
- b - sala zapasowa
- c - rysownia

Skala







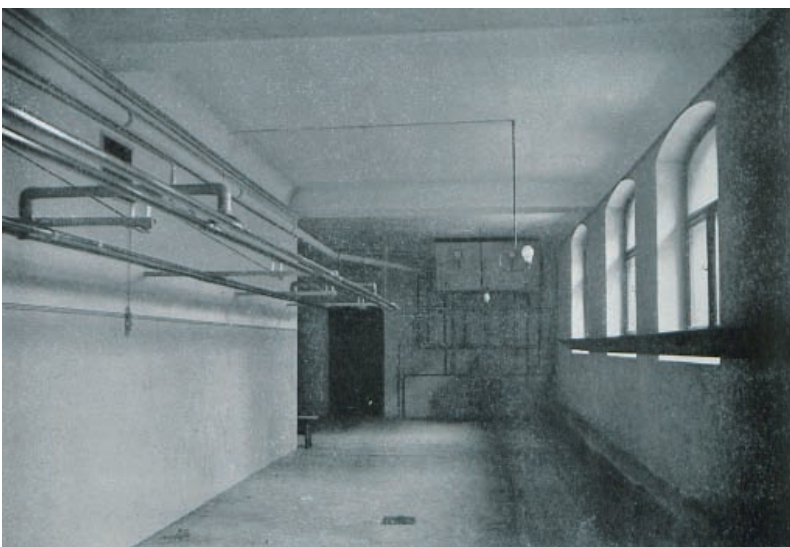
45.

44. Szkoła Zgromadzenia Kupców w Warszawie, rzuty.  
Źródło: „Przegląd Techniczny”, 1906, tabl. XVI  
44. School of the Merchants' Assembly in Warsaw,  
floor plans. Source: „Przegląd Techniczny”, 1906,  
table XVI

45. Stołówka Szkoły Zgromadzenia Kupców w Warszawie.  
Źródło: „Przegląd Techniczny”, 1906, tabl. XV  
45. Canteen of the Merchants' Assembly School  
in Warsaw. Source: „Przegląd Techniczny”, 1906,  
table XV

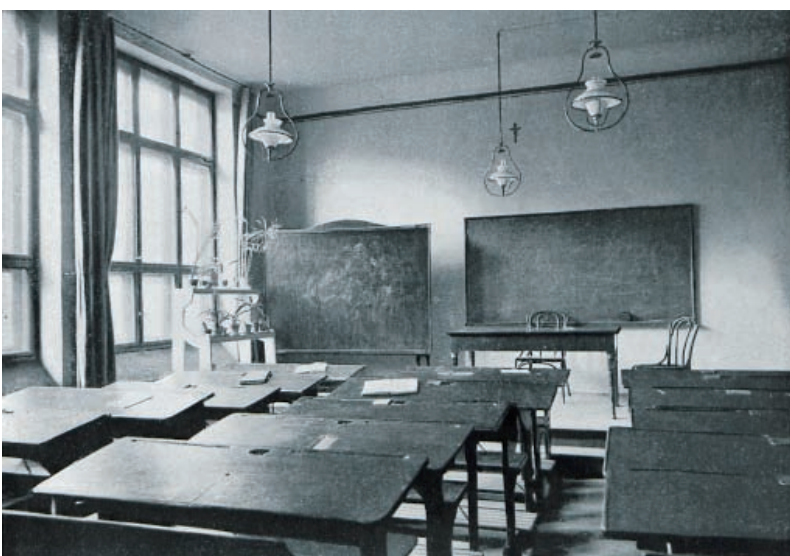
46. Natryski w Szkole Zgromadzenia Kupców  
w Warszawie. Źródło: „Przegląd Techniczny”, 1906,  
tabl. XIV

46. Showers at the Merchants' Assembly School  
in Warsaw. Source: „Przegląd Techniczny”, 1906,  
table XIV



46.

47. Sala wykładowa w Szkole Zgromadzenia Kupców  
w Warszawie. Źródło: „Przegląd Techniczny”, 1906, tabl. XI  
47. Lecture hall at the Merchants' Assembly School  
in Warsaw. Source: „Przegląd Techniczny”, 1906,  
table XI



47.

48. Sala wykładowa fizyki w Szkole Zgromadzenia Kupców w Warszawie. Źródło: „Przegląd Techniczny”, 1906, tabl. XII

48. Physics lecture hall at the Merchants' Assembly School in Warsaw. Source: „Przegląd Techniczny”, 1906, table XII

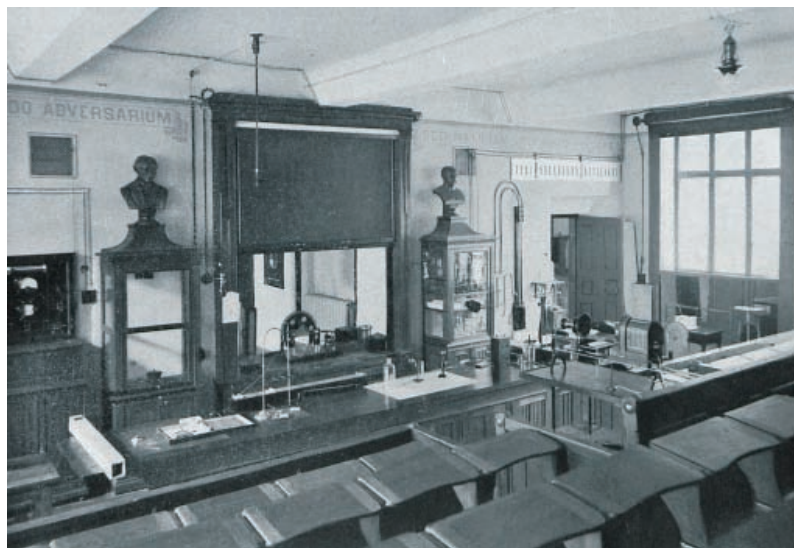
49. Pracownia fizyczna w Szkole Zgromadzenia Kupców w Warszawie. Źródło: „Przegląd Techniczny”, 1906, tabl. XIII

49. Physics laboratory at the Merchants' Assembly School in Warsaw. Source: „Przegląd Techniczny”, 1906, table XIII

50. Sala gimnastyczna w Szkole Zgromadzenia Kupców w Warszawie. Źródło: „Przegląd Techniczny”, 1906, tabl. XIV

50. Gymnasium at the Merchants' Assembly School in Warsaw. Source: „Przegląd Techniczny”, 1906, tabl. XIV

48.



49.



50.





z dwóch stron. Wyposażone zostały w pomieszczenia na zapleczu, w których urządzono laboratoria i magazyny na przyrządy. Sala rysunku na drugim piętrze połączona została z tarasem, gdzie uczniowie mogli odbywać zajęcia. W sposób indywidualny potraktowano też sale towaroznawstwa, zapewniające możliwość doświadczonego badania właściwości rozmaitych substancji oraz tzw. sale buchalteryi, gdzie przyszli kupcy i bankowcy uczyli się w sposób praktyczny, prowadząc fikcyjne przedsiębiorstwa. Z czasem pojawiła się też pracownia maszynopisania, z maszynami zaopatrzonymi w ślepe klawiatury<sup>84</sup>. Obszerna sala gimnastyczna została umieszczona na trzecim piętrze (il. 50), pełniła ona także rolę auli szkolnej. Niezbyt fortunną lokalizację sali gimnastycznej architekt tłumaczył koniecznością wprowadzenia wielu zróżnicowanych pomieszczeń na niższych kondygnacjach<sup>85</sup>. Bogaty program szkoły został dopełniony przez bibliotekę, gabinet przyrodniczy i muzeum szkolne. Wystrój większości pomieszczeń prezentował się skromnie. Ściany zostały pomalowane farbą klejową na kolor jasnoszary, podłogi w klasach wykonano z sosnowych desek (z czasem wymieniono je na dębowy parkiet<sup>86</sup>), w korytarzach, ustępach szatniach, stołowce z terakoty, salach do nauki slöjdu z ksyrolitu, w pralni i pomieszczeniu z natryskami – z terazzo (lastrico). Pod podłogą sali gimnastycznej ułożony został torf dla izolacji akustycznej<sup>87</sup>. Reprezentacyjny charakter Goldberg nadał tylko wielobiegowym klatkom schodowym skrzydeł przyulicznych, wprowadzając tam kolumny, ślaski granit na stopniach i kute balustrady (il. 51), a także w westybulach, bibliotece i jadalni, gdzie pojawiły się klasycyzujące kolumny lub filary.

Budynek został wyposażony w instalację wodociągową i kanalizacyjną. Na wszystkich kondygnacjach znajdowały się ustępy z waterkolozetami i pisuarami, a na korytarzach dodatkowo także zdroje z wodą pitną. W całym budynku działało

51. Szkoła Zgromadzenia Kupców w Warszawie, klatka schodowa w skrzydle od ulicy Prostej. Źródło: „Przegląd Techniczny”, 1906, tabl. X  
51. School of the Merchants' Assembly in Warsaw, staircase in the wing from Prosta Street. Source: „Przegląd Techniczny”, 1906, table X



51.

<sup>84</sup> *Liceum Handlowe Męskie Zgromadzenia Kupców m.st. Warszawy. Rok założenia 1924*, Warszawa 1929, s. 10.

<sup>85</sup> E. Goldberg, op. cit.

<sup>86</sup> *Sprawozdanie z działalności...*, op. cit., s. 7.

<sup>87</sup> „Przegląd Techniczny”, 1906, op. cit.; E. Goldberg, op. cit.; „Gazeta Lekarska”, op. cit.

centralne ogrzewanie parowe z możliwością indywidualnego regulowania temperatury w klasach. Architekt zastosował tymczasowo wentylację naturalną, budynek został jednakże przystosowany do wprowadzenia wentylacji mechanicznej. Oświetlenie w gmachu zapewniała instalacja gazowa, miejskie oświetlenie elektryczne wprowadzono w pomieszczeniach do zajęć z chemii i fizyki, muzeum i bibliotecę<sup>88</sup>. W całym budynku z wyjątkiem sali gimnastycznej zastosowano stropy ogniotrwałe: w pomieszczeniach o rozpiętości do 3,5 metra stropy Kleina, do 6,5 m żelazno-cementowe systemu Koenena, do 9 m systemu Hennebique'a<sup>89</sup>. Zastosowanie belek żelbetowych na tak szeroką skalę było w owym czasie w zaborze rosyjskim rzadkością<sup>90</sup>.

Edward Goldberg pisał, że w projekcie unikał podobieństwa do starych gmachów szkolnych, przypominających koszary, nie był też zwolennikiem form, określanych jako modernistyczne. Zdecydował się pozostać przy stylistyce historyzmu, łącząc klasycyzujący detal z barokową kompozycją bryły, dążąc do nadania budynkowi wyrazu koniecznej powagi (il. 52). Elewacje przyuliczne zaprojektował w sposób paralelny, ale nie identycznie. W bryle silnie zaakcentował wydatne skrajne ryzality – od ul. Waliców pięcioosiowe, od Prostej trzyosiowe. Słabiej natomiast wyróżnił nieznacznie tylko wysunięte przed lico muru osie środkowe z portykami wejściowymi. Bardzo wysoka partia cokołowa, obejmująca suteryny i parter, pokryta została rustyką. Oddzielał ją od wyższych kondygnacji wydatny gzyms. Piętro pierwsze i drugie spięto korynckimi kolumnami w wielkim porządku w ryzalitech i lizenami, oddzielającymi prostokątne okna, zgrupowane po trzy, w ścianach. Pomiędzy oknami wprowadzone zostały ponadto toskańskie pilastry. Całość zwieńczył gzyms na kroksztynach, ponad ryzalitami pojawiły się pełne attyki, w ryzalitech bocznych od ul. Prostej zastąpione przez trójkątne szczyty. Dość konwencjonalne fasady, które w XIX wieku mogłyby skrywać praktycznie każdą funkcję, w dwóch ostatnich kondygnacjach odzwierciedlały jednak układ wewnętrzny: lizeny zostały umieszczone tam, gdzie ściany poprzeczne oddzielały klasy, podwójne okna w środkowych osiach doświetlały klatki schodowe. Wygląd elewacji wewnętrznych nie jest znany, nie sposób określić, czy zostały opracowane w tym samym duchu, co frontowe. Inny charakter miała natomiast oficyna, prostopadła do ul. Prostej, której Goldberg nadał znacznie skromniejszy wystrój, kojarzący się z północnym renesansem<sup>91</sup>. Jasny detal został tu skontrastowany z ciemniejszymi partiami ścian, najprawdopodobniej w kolorze ceglany. Dekorację ograniczono do odcinkowych łuków z kluczem ponad oknami na parterze i pierwszym piętrze i skromnych opasek z prostokątnymi zgrubieniami wokół okien.

Budynek szkoły, oblezony w monumentalną, historyzującą szatę, zawierał niezwykle rozbudowany i nowoczesny program funkcjonalny. Swoją klasą wyróżniał się na tle stosunkowo skromnej architektury warszawskiej Woli, a zarazem odzwierciedlał rozwój architektury budynków szkolnych na terenie Królestwa Polskiego.

<sup>88</sup> „Przegląd Techniczny”, 1906, op. cit.; E. Goldberg, op. cit.

<sup>89</sup> E. Goldberg, op. cit.

<sup>90</sup> M. Gutowski, *Architektura szkół średnich w okresie zaborów*, Białystok 1991, s. 181.

<sup>91</sup> R. Marcinkowski, *Ilustrowany Atlas Dawnej Warszawy*, Warszawa 2013, s. 167.



52.



52. Szkoła Zgromadzenia Kupców w Warszawie, róg ulic Waliców i Prostej. Źródło: „Przegląd Techniczny”, 1906, T. XLIV, tabl. VIII

52. Merchants' Assembly School in Warsaw, corner of Waliców and Prosta Streets. Source: „Przegląd Techniczny”, 1906, T. XLIV, table VIII

Szczegółowo opisany w prasie fachowej – architektonicznej i medycznej<sup>92</sup>, mimo osadzonej w tradycji szaty zewnętrznej, przyczyniał się do popularyzacji nowoczesnych idei w architekturze szkół.

W 1912 roku kompleks został wzbogacony o nowy budynek Szkoły Handlowej, położony wzdłuż północnej granicy działki<sup>93</sup>. Pawilon składał się z obszernej suteryny, w której zlokalizowano stołówki dla uczniów i nauczycieli, oraz trzech pięter, zawierających sale lekcyjne i salę gimnastyczną<sup>94</sup>. Autor planów nie jest znany. W latach 30. XX wieku zespół ponownie zaczął wymagać rozbudowy, co skłoniło Zarząd Zgromadzenia do decyzji o jej realizacji. Plany zostały sporządzone przez architekta Stefana Kraskowskiego, roboty budowlane na drodze przetargu powierzono firmie T. Czosnowski i S-ka. Prace przebiegały bardzo szybko, od maja do listopada 1937 roku. Nadbudowa rozszerzyła przestrzeń użytkową o około 800 m<sup>2</sup><sup>95</sup>, objęła całe skrzydło od ulicy Prostej i oficynę<sup>96</sup>.

Projekt szkoły warszawskiej nie był jedynym planem budynku o przeznaczeniu edukacyjnym w dorobku Edwarda Goldberga. Na początku XX wieku łódzkie Zgromadzenie Kupców postanowiło pójść w ślady warszawskiego i otworzyć szkołę. W 1904 roku Rada Opiekuńcza Szkoły Zgromadzenia Kupców m. Łodzi ogłosiła

<sup>92</sup> „Przegląd Techniczny”, 1906, op. cit., s. 41–42, tabl. VIII–XVI; E. Goldberg, op. cit.; „Gazeta Lekarska”, op. cit., s. 127–128.

<sup>93</sup> Plan Warszawy, APW, sygn. 124/S<sub>1</sub>W<sub>1</sub>.

<sup>94</sup> *Sprawozdanie z działalności...*, op. cit., s. 5.

<sup>95</sup> Ibidem.

<sup>96</sup> L. Sempoliński, E. Borecka, *Warszawa 1945*, Warszawa 1985, s. 31.

konkurs na jej gmach, który nie przyniósł zadowalających rezultatów, toteż w 1906 roku nadal poszukiwano projektanta. Jednym ze zgłaszających się był Goldberg, który zaproponował budowlę w kształcie litery V z salą gimnastyczną na drugim piętrze. Projekt nie zyskał jednak aprobaty Rady Opiekuńczej<sup>97</sup>.

### 3. Prace konkursowe

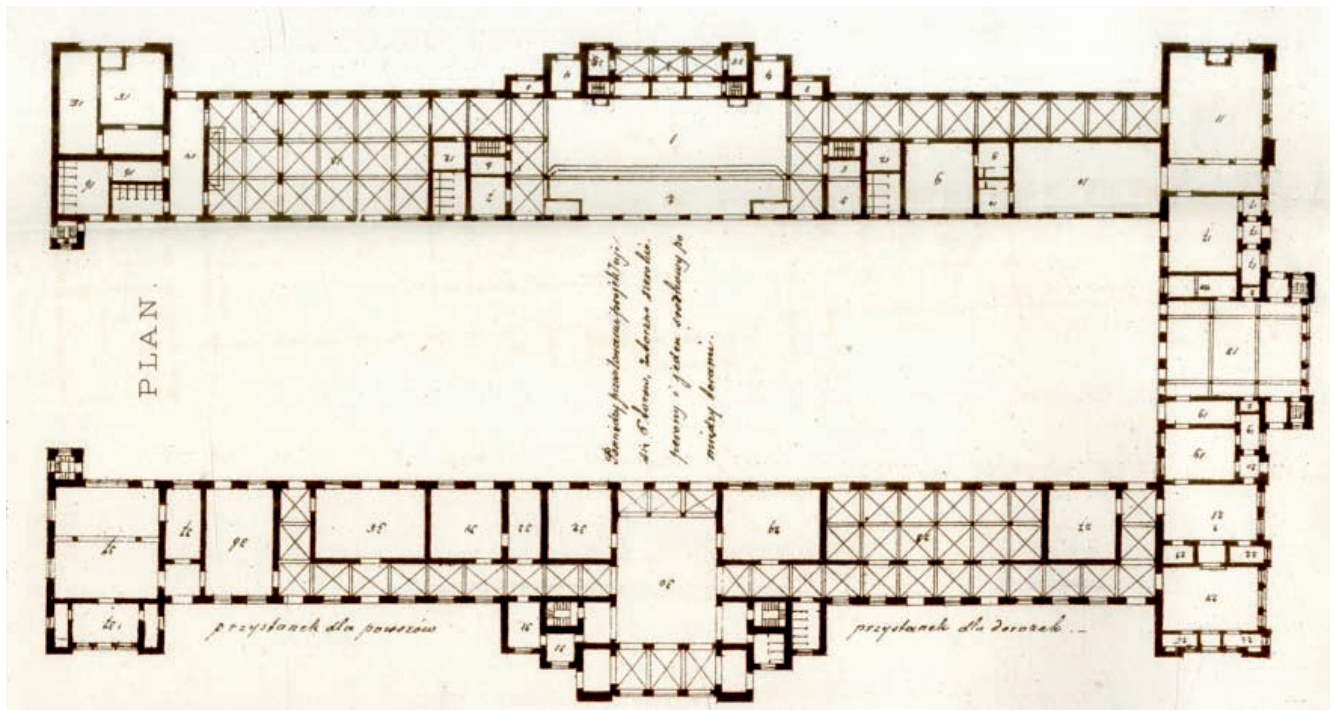
W biograficznych wzmiankach dotyczących Edwarda Goldberga znaleźć można informacje o zakończonym zwycięsko udziale w konkursach architektonicznych. Już jako student w latach 1865–1866 wykonał projekt **domu zdrojowe-**

<sup>97</sup> A. Szczerba, *Szkoła Zgromadzenia Kupców miasta Łodzi, Łódź 2015.*

53.



54.





go w Warmbrunn (Cieplice Śląskie), za który otrzymał I nagrodę<sup>98</sup>. Docenione zostały też jego koncepcje gimnazjum w **Kerczu na Krymie**, **dworca centralnego w Brześciu Litewskim** oraz **klubu angielskiego w Jekaterynosławiu**<sup>99</sup>. W 1888 roku wzmiankowany jest udział E. Goldberga w konkursie na projekt **Teatru Miejskiego dla Miasta Krakowa**<sup>100</sup>. Żadna z tych prac się nie zachowała. Znane są tylko dwa konkursowe projekty architekta, opublikowane w prasie warszawskiej. Pierwszy to nie przedstawiony do oceny sądu konkursowego, ale wystawiony publicznie w gmachu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych szkic **warszawskiego dworca kolejowego** z 1892 roku (il. 53–54), opatrzony przychylną recenzją Józefa Dziekońskiego w „Przeglądzie Tygodniowym”, który docenił wykonalność projektu, harmonijną kompozycję poszczególnych części, logikę i funkcjonalność planu, a także sposób podania w postaci rysunku perspektywicznego<sup>101</sup>. Dziekoński zauważył pokrewieństwo szkicowanej budowli z dworcem we Frankfurcie, jednak, jak się wydaje, w istocie było ono odległe. Neobarokowa budowla zaproponowana przez Goldberga znacznie przewyższa dekoracyjnością domniemany pierwowzór z licznymi partiami krytymi kopułowo i nagromadzeniem detalu. W planie architekt zaproponował dość typowe dla dworców czołowych rozwiązanie z dwoma wydłużonymi skrzydłami biegnącymi wzdłuż torów, spiętymi członem poprzecznym.

Pierwszą nagrodą, której towarzyszyła kwota 600 rubli został uhonorowa-

53. Projekt konkursowy dworca kolejowego. Źródło: „Przegląd Techniczny”, 1892, tabl. VIII

53. Railway station competition design. Source: „Przegląd Techniczny”, 1892, table VIII

54. Projekt konkursowy dworca kolejowego, plan. Źródło: „Przegląd Techniczny”, 1892, tabl. VIII

54. Railway station competition design, plan. Source: „Przegląd Techniczny”, 1892, table VIII

55. Projekt ratusza w Pfortsheim. Źródło: „Tygodnik Illustrowany”, 1894, nr 4, s. 52

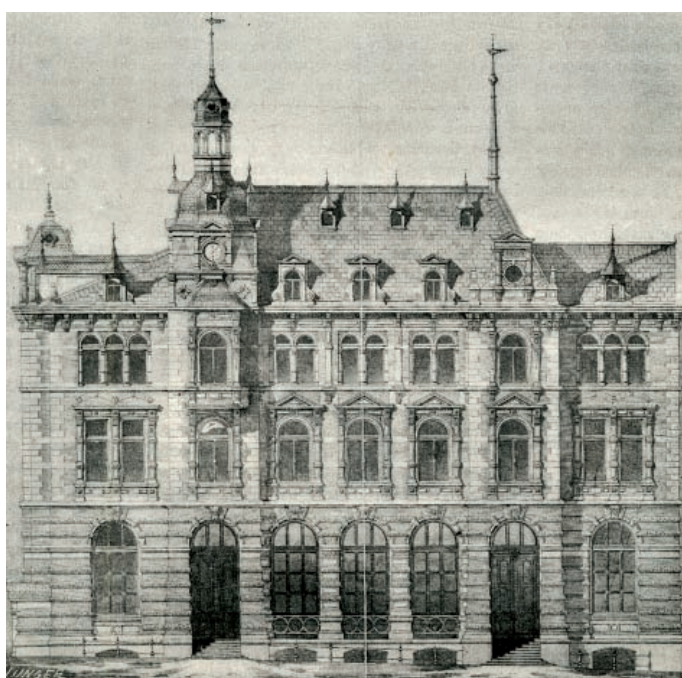
55. Pfortsheim town hall design. Source: „Tygodnik Illustrowany”, 1894, no. 4, p. 52

<sup>98</sup> „Przegląd Techniczny”, 1906, op. cit.

<sup>99</sup> „Przegląd Techniczny”, 1906, op. cit.; *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (...)*, op. cit., s. 288.

<sup>100</sup> J. Purchla, *Teatr i jego architekt / Das Theater und sein Architekt*, Kraków 1993, s. 42.

<sup>101</sup> J. Dziekoński, *Szkic do projektu dworca drogi żelaznej*, „Przegląd Tygodniowy”, 1892, nr 9, s. 162. Według innego źródła E. Goldberg wygrał konkurs na gmach dworca: *Ilustrowany przewodnik po Warszawie: wraz z treściwym opisem okolic miasta*, Warszawa 1893, s. 44.



55.

ny eklektyczny **projekt ratusza** (il. 55) – doceniono go wraz z całokształtem dorobku architekta<sup>102</sup>. Recenzent, w tym przypadku Wojciech Gerson, był dla tego całokształtu mniej przychylny i zarzucał autorowi nadmierne upodobanie do barokowej dekoracyjności i nie zawsze umiejętne dopasowanie się do przeznaczenia budowli<sup>103</sup>.

#### 4. Praca dydaktyczna w Szkole Wawelberga i Rotwanda

Represyjna polityka władz zaboru rosyjskiego w stosunku do Polaków obejmowała między innymi sferę edukacji. Jednym z tego skutków na ziemiach polskich był znaczny niedostatek pracowników o szeroko pojętym wykształceniu technicznym. Starania o utworzenie politechniki bardzo długo nie przynosiły rezultatów. Za to 19 marca 1888 roku zatwierdzona została „Ustawa o szkołach przemysłowych” pozwalająca na organizowanie szkół technicznych na poziomie średnim i niższym oraz szkół rzemieślniczych, przy czym władze nie zapewniały środków na ten cel. Jedynym sposobem na powoływanie tego typu placówek stała się ofiarność prywatna<sup>104</sup>. To jej zasługą stało się stworzenie Średniej Szkoły Mechaniczno-Technicznej w Warszawie. Hipolit Wawelberg i Stanisław Rotwand, chcąc uczcić pamięć ojca i teścia, bankiera Henryka Wawelberga w 1891 roku przeznaczyci na ten cel 100 tysięcy rubli, licząc na społeczne wsparcie inicjatywy, bowiem zapewnione przez nich środki pokrywały jedynie początkowe zapotrzebowanie. Ponieważ takowe wsparcie nie nastąpiło, wzięli na siebie całkowity koszt i trud organizacji szkoły. Otwarto ją 4 września 1895 roku w pomieszczeniach wynajmowanych od Muzeum Przemysłu i Rolnictwa przy ulicy Składowej<sup>105</sup>.

Nauka w szkole obejmowała cztery lata. Zgodnie z zapisami Ustawy z 1888 roku w programie znalazły się również przedmioty związane z budownictwem i architekturą: 3 godziny wykładów tygodniowo z budownictwa w klasie drugiej, a w trzeciej rysunki budowlane realizowane w tym samym wymiarze godzin. Zgodnie z zapisami ustawy „Budownictwo obejmuje szczegółowe zasady ważniejszych robót i konstrukcyj budowlanych w zakresie fabrycznym, a zarazem ocenia własności i gatunki rozmaitych materiałów używanych w budownictwie (...) Rysunki budowlane polegają na kopiowaniu rysunków architektonicznych i na zrobieniu całkowitego projektu budynku drewnianego i murowanego, ze stosownymi obliczeniami i rysunkami”<sup>106</sup>. W 1895 roku szkoła miała jeden Wydział Matematyczno-Techniczny, w 1898 r. utworzono Wydział

<sup>102</sup> „Tygodnik Illustrowany”, 1894, nr 4, s. 52.

<sup>103</sup> W. Gerson, *Konkurs architektoniczny Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych*, „Tygodnik Illustrowany”, 1894, nr 5, s. 66.

<sup>104</sup> J. Miąso, *Szkolnictwo zawodowe w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Wrocław 1966, s. 191–201; R. Jakubów, *Pierwsze dziesięciolecie Szkoły Technicznej Wawelberga i Rotwanda (1895–1905)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1991, nr 34, s. 75.

<sup>105</sup> T.J. Eytner, *Monografia Szkoły Mechaniczno-Technicznej H. Wawelberga i S. Rotwanda*, Warszawa 1909, s. 2–3; T.U. Szmigielska, *Szkoła Wawelberga i Rotwanda*, Warszawa 1980, s. 3–4; R. Jakubów, op. cit., s. 76–77; *To była wspaniała szkoła. Z dziejów Szkoły im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie (1895–1951)*, Warszawa 1995, s. 10. W pierwszym roku placówka działała jako Średnia Szkoła Mechaniczno-Techniczna M. Mittego, bowiem założyciele początkowo nie otrzymali koncesji ze względu na brak stosownego wykształcenia. Te bez trudu otrzymał profesor Instytutu Górniczego w Petersburgu Maurycy Mitte – sytuacja uległa zmianie rok później i nazwę szkoły zmieniono.

<sup>106</sup> *Wyjątki z Ustawy dla średnich szkół mechaniczno-technicznych, zatwierdzonych przez Ministerium Oświaty*, „Przegląd Techniczny”, 1895, nr 7, s. 167–168.



Budowlany. Przyjęto na niego 32 uczniów, w kolejnym roku 50 (a 12 było drugorocznych). Niestety, wkrótce, bo już w 1900 roku, Wydział trzeba było zamknąć, ponieważ placówka nie uzyskała praw szkół rządowych, a tym samym absolwenci nie uzyskiwali uprawnień umożliwiających im przystąpienie do pracy<sup>107</sup>. Niemniej elementy nauczania architektonicznego w programie szkolnym pozostawiono.

Już w pierwszym roku działania Szkoły Mechaniczno-Technicznej zainteresowanie ze strony uczniów było tak duże, że przystąpiono do prac nad własną siedzibą. Wtedy właśnie rozpoczęła się współpraca Edwarda Goldberga ze szkołą – został członkiem komitetu budowy nowego gmachu (na czele stanął Jan Hinz, to według jego projektu wzniesiono budynek przy ul. Mokotowskiej)<sup>108</sup>. W 1897 roku wszedł do grona rady pedagogicznej jako nauczyciel budownictwa i kreślenia budowlanego, od 1898 roku prowadził też projekt budowlany<sup>109</sup>. W źródłach z początku wieku XX określany był jako nauczyciel konstrukcji budowlanej i kierujący projektowaniem architektonicznym<sup>110</sup>. W szkole pracował do 1908 roku<sup>111</sup>. Niestety, poza programami nauczania nie zachowały się żadne materiały, pozwalające scharakteryzować metody dydaktyczne, jakimi się posługiwał. Domyślać się jednak można, iż mógł czerpać z własnych, bogatych doświadczeń zawodowych.

## 5. Działalność publicystyczna

Listę publikacji Edwarda Goldberga otwiera artykuł *W sprawie konserwatorskiej*, zamieszczony w 1910 roku w „Przeglądzie Technicznym”<sup>112</sup>. Był on reakcją na emocjonalną wypowiedź H. St. (Henryka Stifelmana) na łamach tegoż pisma, który, zachwycony architekturą wiejskiego kościoła w Ruścu, określił sąsiednią świątynię neogotycką mianem „nieuctwa”<sup>113</sup>. Odpowiedź Goldberga to z jednej strony głos w toczącej się właśnie dyskusji na temat konserwacji zabytków<sup>114</sup>, z drugiej zaś – obrona architektury XIX wieku. Edward Goldberg wyraził przekonanie o niesłuszności uznania za zabytkową i objęcia ochroną każdej budowli starej. Uważał, że tak ortodoksyjne podejście może zaszkodzić idei konserwacji, skutkując „zabalsamowaniem” wsi i miast i wywołując sprzeciw w obliczu niemożności dokonywania przekształceń, koniecznych choćby ze względów użytkowych. Postulował, by poddawać ochronie obiekty o „wartości cywilizacyjnej” – ustalonej w trakcie badań naukowych, indywidualnie dla każdej budowli. Wyraził także opinię na temat odbudów i rekonstrukcji. Wskazywał na możli-

<sup>107</sup> T.U. Szmigielska, op. cit., s. 12; R. Jakubów, op. cit., s. 86.

<sup>108</sup> T.J. Eytner, op. cit., s. 4; T.U. Szmigielska, op. cit., s. 4; R. Jakubów, op. cit., s. 81; Ryszard Jakubów uważa, że Goldberg był autorem planów budynku.

<sup>109</sup> T.J. Eytner, op. cit., s. 36 i 109; *To była wspaniała szkoła (...)*, op. cit., s. 8.

<sup>110</sup> „Przegląd Techniczny”, 1906, op. cit.; *Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (...)*, op. cit., s. 288.

<sup>111</sup> *To była wspaniała szkoła (...)*, op. cit., s. 8.

<sup>112</sup> E. Goldberg, *W sprawie konserwatorskiej*, „Przegląd Techniczny”, 1910, nr 9, s. 117, nr 10, s. 129–130.

<sup>113</sup> H. St. (H. Stifelman), *Do rysunków w tekście i na tablicach*, „Przegląd Techniczny”, 1910, nr 5, s. 65. Za zwrócenie uwagi na tę polemikę dziękuję dr. Piotrowi Kilanowskiemu z Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.

<sup>114</sup> W. Tatarkiewicz, *O założeniu Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości*, „Ochrona Zabytków”, 1958, nr 3–4, s. 156.

wości stosowania zarówno stylistyki zgodnej z epoką, w której prace budowlane mają miejsce, jak również używania form charakterystycznych dla czasu powstania budowli. To drugie rozwiązanie dopuszczał jako reprezentant historyzmu w architekturze, zdecydowanie sprzeciwiając się pogładowi, jakoby sztuka XIX wieku była martwa, a „artyści z XIX wieku tworzyli dawniejszym, a nie własnym natchnieniem i że raczej nie tworzyli a kombinowali...”<sup>115</sup>. Edward Goldberg zauważył, że relacja pomiędzy historyzmem a stylami dawnymi podobna była do stosunku renesansu do antyku, co w żadnym z tych przypadków nie stanowiło przeszkody dla wznoszenia cennych budowli. Przewidywał, jakże słusznie, iż z czasem i te dziewiętnastowieczne zostaną docenione<sup>116</sup>.

Do napisania kolejnego tekstu, poświęconego podobnej tematyce, o tytule *Ochrona swojskiego charakteru miast*<sup>117</sup> skłoniła Edwarda Goldberga lektura artykułu Józefa Dziekońskiego *Zagrożone budowle*<sup>118</sup>. Dziekoński wzywał w nim opinię publiczną do protestów przeciw wyburzeniom i przekształceniom zabytkowych gmachów publicznych w Warszawie. E. Goldberg tym razem nie polemizował z autorem, a rozszerzył jego refleksję do obszaru całych miast. Zauważył, że wzrost zaludnienia w miastach musiał zaowocować także intensyfikacją ruchu budowlanego. Nowe dzielnice, zaopatrzone w wodociągi, skanalizowane, oświetlone, są wygodniejsze dla mieszkańców. Jednak pod względem artystycznym zawodzą i skłaniają poszukiwaczy estetycznych wrażeń do kierowania się raczej ku krętym uliczkom i starym rynkom. Przyczyn monotonii i bezduszności nowo zabudowanych części miast Goldberg doszukiwał się w przepisach budowlano-policyjnych, określających rozmiary budynków oraz planach regulacyjnych, tworzonych przez inżynierów i geometrów bez uwzględniania lokalnych tradycji budowlanych i kwestii estetycznych. Część odpowiedzialności spadała też, w jego mniemaniu, na właścicieli kamienic czynszowych, którzy w swych inwestycjach kierowali się wyłącznie względami ekonomicznymi oraz na architektów, nie biorących pod uwagę w projektach form lokalnych. Wśród negatywnych zjawisk wymieniał, w jego opinii niefortunne, przekształcenia parterów starych domów na potrzeby handlu, z wielkimi przeszkleniami witryn sklepowych. Edward Goldberg postulował, by uregulowania prawne nie ograniczały się do zapewnienia bezpieczeństwa pożarowego, trwałości konstrukcji czy zapewnienia mieszkańcom światła i powietrza, ale uwzględniały także aspekty estetyczne i ochronę zabudowań historycznych. Zalecał studia nad historycznymi układami miejskimi, pozwalające ustalić tkwiące w nich wartości i wyprowadzić z nich zasady dla projektowania nowych dzielnic oraz harmonijnego zestawiania nowych budynków z dawną zabudową, z uwzględnieniem zarówno form, jak materiałów. Tu wielkie nadzieje pokładał w wyższych uczelniach i powstających na nich katedrach budowy miast. Takie studia, jego zdaniem, mogły nie tylko pogłębić wiedzę na temat dawnej architektury, ale

<sup>115</sup> E. Goldberg, *W sprawie konserwatorskiej*, „Przegląd Techniczny”, 1910, nr 10, s. 129.

<sup>116</sup> W odpowiedzi Henryk Stifelman wskazywał na zmienność kryteriów i zalecał zachowanie zabytku, nawet jeśli ze współczesnego punktu widzenia wydaje się on bez wartości. Natomiast sztuce XIX wieku zdecydowanie odmówił twórczego charakteru: H. St. (H. Stifelman), *W sprawie konserwatorskiej. (Odpowiedź p. Edw. Goldbergowi)*, „Przegląd Techniczny”, 1910, nr 11, s. 141–142.

<sup>117</sup> E. Goldberg, *Ochrona swojskiego charakteru miast*, „Przegląd Techniczny”, 1911, nr 16, s. 209, nr 17, s. 227–228, nr 19, s. 251.

<sup>118</sup> J. Dziekoński, *Zagrożone budowle*, „Przegląd Techniczny”, 1911, nr 10, s. 125–126.



i zrównoważyć skłonność architektów do nadmiernego ulegania nowoczesnym prądom. Upodobanie, szczególnie młodych twórców, do form nowoczesnych, uważał za kolejne niebezpieczeństwo dla swojskiego charakteru miast.

Wyrazem zainteresowania Edwarda Goldberga historią architektury jest artykuł *O baroku*<sup>119</sup>. Architekt opisał w nim próby zdefiniowania tej epoki oraz zmiany, zachodzące w jej ocenie na przestrzeni drugiej połowy XIX wieku w publikacjach historyków sztuki – m.in. Jacoba Burckhardta, Corneliusa Gurlitta, Augusta Schmarsowa, Heinricha Wölfflina. E. Goldberg pisał, że w jego czasach, mimo badań i obfitości literatury, czytelnik wciąż nie był w stanie wyrobić sobie ścisłego pojęcia, czym był opisywany styl – w istocie niezwykle bogaty i zróżnicowany. Wskazywane przez przywoływanych autorów cechy, tak trudne do zdefiniowania jak malowniczość lub tak nieswoiste jak „silne efekty cieniowe”, nie stanowiły dostatecznie precyzyjnych kryteriów do jednoznacznego zaliczenia (bądź nie) poszczególnych obiektów do budowli barokowych. Nie udało się też jednoznacznie wyznaczyć cezury czasowej pomiędzy renesansem i barokiem. W opinii Edwarda Goldberga tym, co odróżniało budowle renesansowe od barokowych, a co dobrze było widoczne na przykładzie kościołów włoskich, był fakt, że w okresie renesansu budowano dla idealnego piękna, w czasie baroku zaś – dla celu, jakim było podtrzymanie autorytetu państwa. I to właśnie prymat celu był dla architekta wyznacznikiem stylu barokowego, a początek takiego podejścia widział we francuskim budownictwie XVII-wieku. Istnieniu innych rozgraniczeń zaprzeczył. Tak swoisty pogląd odniósł do praktyki zawodowej architekta, dla którego nie jest ważne zakwalifikowanie danej budowli do określonego stylu, a jej zrozumienie. Służyć temu miało zbadanie podstawowych czynników – właściciela budowli, programu funkcjonalnego i architekta, którego zadaniem jest sprostać celom, sformułowanym przez zlecającego projekt.

Przykłady historyczne posłużyły Edwardowi Goldbergowi do zilustrowania głównej tezy artykułu pt. *O przekroczeniach sum kosztorysowych*<sup>120</sup>, a mianowicie twierdzenia, że skargi na powyższe są ze wszech miar niesłuszne i uwłaczające kierownikowi budowy. Wzrost kosztów wynika bowiem najczęściej z późniejszych zmian, zaproponowanych przez samych właścicieli, rozszerzenia programu, przekształceń konstrukcji bądź podwyżki cen materiałów budowlanych i robót. A akceptacja tego, często nieuchronnego, faktu to wyraz szacunku dla mozolnej pracy architekta. Goldberg napisał m.in., że Bernardo Rosellino, pracujący w Pienzy na zlecenie papieża Piusa II przekroczył pierwotny kosztorys pięciokrotnie, mimo to zleceniodawca, zachwycony doskonałością budowli, nie skarcił go, lecz dodatkowo wynagrodził. Współcześnie zaś rada miasta Moguncji doceniła wysiłek architekta Geliusa<sup>121</sup> przy przebudowie teatru miejskiego mimo zwyczajki pierwotnej kwoty, przeznaczonej na budowę, o ponad 12%. Takie podejście Edward Goldberg postulował na rodzimym gruncie.

Ostatni artykuł, opublikowany w 1916 roku pod tytułem *Architektura*

<sup>119</sup> E. Goldberg, *O baroku*, „Przegląd Techniczny”, 1912, nr 2, s. 23, nr 3, s. 35–36.

<sup>120</sup> E. Goldberg, *O przekroczeniach sum kosztorysowych*, „Przegląd Techniczny”, 1912, nr 13, s. 177.

<sup>121</sup> Mowa o Adolfie Geliusie (1863–1945): <https://rpb.lbz-rlp.de/cgi-bin/wwwalleg/srchrnam.pl?db=rnam&recnums=0009646> (dostęp 12.12.2021).

*jako sztuka przestrzeni*<sup>122</sup>, także dotyczył praktycznych aspektów projektowania. E. Goldberg rozpoczął go stwierdzeniem, iż w czasie ostatnich 25–30 lat nastąpił wzrost twórczości architektonicznej w kierunku estetycznego udoskonalania bryły, przeciwny architekturze, którą określił mianem „pozornej”, to jest ograniczonej tylko do dekorowania elewacji. Wzrost ten był powolny, bowiem podejście do architektury jako sztuki przestrzeni wymaga bogatej wyobraźni artysty i jednoczesnego uwzględnienia wielu aspektów – rozmiarów, kształtów, proporcji, właściwości materiałów i oświetlenia. Wbrew temu wprowadzeniu, które sugerowało tematykę ogólnego ukształtowania zewnętrznej bryły budowli, architekt skupił się na wnętrzach. Postulował, by nie koncentrować uwagi wyłącznie na pomieszczeniach reprezentacyjnych, ale zadbać także o te uznawane za podrzędne, jak klatki schodowe i korytarze. Tu również wskazywał, by architekt rozpoczynał swą pracę od analizy celów i potrzeb, jakie spełniać miała budowla. Przestrzegał przed rutyną i zalecał każdy projekt rozwiązywać indywidualnie, dostosowując się do potrzeb mieszkańców i zmieniających się warunków życia. Zdaniem Edwarda Goldberga mieszkanie nie było tylko miejscem pobytu ludzi, ale też przybytkiem spokoju i współżycia z rodziną, to „miejsce wzbudzania dobrych i szlachetnych usposobień”<sup>123</sup>. Wskazując zasady projektowania wnętrz architekt skupił się na czterech aspektach: kształcie, materiałach, oświetleniu i kolorze. Dla zwykłych pokoi, jak bawialnie, jadalnie czy sypialnie, zalecał plan prostokąta, ułatwiający umeblowanie i pozwalający na stworzenie przyjemnej przestrzeni, a zarazem, poprzez zmianę proporcji – dokonywanie modyfikacji kształtu. W pomieszczeniach reprezentacyjnych, o specjalnym przeznaczeniu (np. pokój muzyczny, bilardowy gabinet pana domu, sale zebrań publicznych) radził wzbogacanie planu prostokąta o dodatkowe elementy: półkole, elipsę, wielokąty. Te przekształcenia, wraz z różnorodnymi sposobami przekrywania pomieszczeń, stwarzały nieograniczone pole dla rozwoju wyobraźni budowniczego. Wiele możliwości dawał też niemalże nieograniczony wybór materiałów. Goldberg przestrzegał przed korzystaniem z tego bogactwa bez umiaru i radził skupienie się raczej na właściwościach, ogólnym wrażeniu i wzajemnemu oddziaływaniu na siebie różnych tworzyw. Dużą rolę w kształtowaniu nastroju we wnętrzach przypisał oświetleniu, zarówno naturalnemu, wynikającemu z rozmiarów i rozmieszczenia okien, jak sztucznemu, w którym istotna była przede wszystkim lokalizacja źródeł światła. Radził tworzenie wnętrz jasnych, ale za niewłaściwe uważał oświetlenie nadmierne, jego zdaniem odbierające wnętrzom przytulność. Był też przeciwnikiem wprowadzania dużej liczby witraży z kolorowymi szybami, uniemożliwiających wyglądanie przez okno i wprowadzających do wnętrza światło kolorowe. W opinii Goldberga główną bolączką współczesnych architektów było tworzenie w pomieszczeniach nastroju kolorystycznego, bowiem nie byli oni do tego przygotowani. W uczelniach technicznych kładziono nacisk raczej na formę, aniżeli na kolor, uważany za domenę malarzy. To podejście Edward Goldberg uważał za błędne.

#### **Podsumowanie**

<sup>122</sup> E. Goldberg, *Architektura jako sztuka przestrzeni*, „Przegląd Techniczny”, 1916, nr 1–2, s. 12–15.

<sup>123</sup> *Ibidem*, s. 13.



Działalność projektowa Edwarda Goldberga była obszerna i różnorodna, obejmowała zarówno budynki mieszkalne, jak rozmaite obiekty użyteczności publicznej. Mimo dość częstej krytyki w prasie, dotyczącej twórczości architekta, zatrudniano go chętnie i często. Nieprzychylnie opinie nie odstręczały od niego inwestorów, niewykluczone, że to właśnie, co nie podobało się krytykom, przyciągało zamawiających. Umiał zresztą połączyć zachowawcze formy z nowatorskim ukształtowaniem planu, wykorzystując stosowane za granicą rozwiązania. Warto też zauważyć, że gdy charakter bądź lokalizacja budowli nie sprzyjały dekoracji, wyrzekał się eklektycznej bujności. Popularność sprawiła, że Goldberg stał się jednym z architektów silnie kształtujących architektoniczny pejzaż Warszawy doby późnego historyzmu. Brał również czynny udział w życiu publicznym. Jego współpraca z czasopiśmie „Zdrowie” wskazuje, że istotne były dla niego kwestie związane z szeroko pojętą higieną – czemu zresztą dawał wyraz także w swoich projektach architektonicznych, wyposażając budynki w nowoczesne urządzenia. Praca dydaktyczna w Szkole Wawelberga i Rotwanda dowodzi, iż kształcenie młodych adeptów architektury miało dla Edwarda Goldberga duże znaczenie. Zaś jego działalność publicystyczna, aczkolwiek niewybitna, ukazuje rozległość jego zainteresowań i dążenie do pogłębiania wiedzy poprzez liczne lektury. Jest ona też świadectwem poglądów przedstawiciela epoki na szereg kwestii, związanych z projektowaniem architektonicznym i urbanistycznym oraz konserwacją zabytków i toczących się wokół tych zagadnień dyskusji.

## Bibliografia

---

„Gazeta Lekarska”, 1905, T. 25, nr 5

„Kurjer Warszawski”, 1869, nr 10

„Przegląd Techniczny”, 1896, nr 3

„Przegląd Techniczny”, 1906, nr 5

„Tygodnik Illustrowany”, 1894, nr 4

„Tygodnik Illustrowany”, 1895, nr 29

„Tygodnik Illustrowany”, 1896, nr 18

Brunner J., Szokalski K., *Instytucja tanich mieszkań Hipolita i Ludwiki małż. Wawelberg*, Warszawa 1904

Dumała K., *Najstarsze osiedle społeczne w Warszawie. „Tanie Mieszkania im. Wawelbergów” z końca XIX wieku przy ul. Górczewskiej*, „Mazowsze”, 1995, z. 1

Dziekoński J., *Szkic do projektu dworca drogi żelaznej*, „Przegląd Tygodniowy”, 1892, nr 9

Dziekoński J., *Zagrożone budowle*, „Przegląd Techniczny”, 1911, nr 10

Eytner T.J., *Monografia Szkoły Mechaniczno-Technicznej H. Wawelberga i S. Rotwanda*, Warszawa 1909

Gerson W., *Konkurs architektoniczny Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych*, „Tygodnik Illustrowany”, 1894, nr 5

Goldberg E., *O przekroczeniach sum kosztorysowych*, „Przegląd Techniczny”, 1912, nr 13

Goldberg E., [bez tytułu], „Architekt” 1906, z. 2

- Goldberg E., *Architektura jako sztuka przestrzeni*, „Przegląd Techniczny”, 1916, nr 1 i 2
- Goldberg E., *O baroku*, „Przegląd Techniczny”, 1912, nr 2 i 3
- Goldberg E., *Ochrona swojskiego charakteru miast*, „Przegląd Techniczny”, 1911, nr 16, 17 i 19
- Goldberg E., *W sprawie konserwatorskiej*, „Przegląd Techniczny”, 1910, nr 9 i 10
- Gutowski M., *Architektura szkół średnich w okresie zaborów*, Białystok 1991
- H. St. (Stifelman H.), *Do rysunków w tekście i na tablicach*, „Przegląd Techniczny”, 1910, nr 5
- H. St. (Stifelman H.), *W sprawie konserwatorskiej. (Odpowiedź p. Edw. Goldbergowi)*, „Przegląd Techniczny”, 1910, nr 11
- Ilustrowany przewodnik po Warszawie: wraz z treściwym opisem okolic miasta*, Warszawa 1893
- Jakubów R., *Pierwsze dziesięciolecie Szkoły Technicznej Wawelberga i Rotwanda (1895–1905)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1991, nr 34
- Kondakov S.N., *Spisok russkich hudożnikov k Ūbilejnomu spravočniku Imperatorskoj Akademii hudożestw*, Moskwa 2002 (reprint wydania z 1914 roku)
- Książka informacyjno-adresowa „Cała Warszawa” 1930*, Warszawa 1930
- Księga Pamiątkowa Zjazdu b. wychowawców b. Szkoły Głównej Warszawskiej w 40ą rocznicę jej założenia*, Warszawa 1905
- Kwiatkowska M.I., *Rzeźbiarze warszawscy XIX wieku*, Warszawa 1995
- Liceum Handlowe Męskie Zgromadzenia Kupców m.st. Warszawy. Rok założenia 1924*, Warszawa 1929
- Łoza, S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954
- Marcinkowski R., *Ilustrowany Atlas Dawnej Warszawy*, Warszawa 2013
- Mazur E., *Dobroczynność w Warszawie XIX wieku*, Warszawa 1999
- Miąso J., *Szkolnictwo handlowe w Królestwie Polskim (1855–1914)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty”, 1965, T. 8, nr 8
- Miąso J., *Szkolnictwo zawodowe w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Wrocław 1966
- Nalepiński K., *Rys Historyczno-Statystyczny Ochrony 9-ej Imienia Księdza Piotra Gabryela Badouina*, Warszawa 1901
- Odkrywanie Warszawskiej Pragi*, Warszawa 2013
- Okolski A., *Wykład Prawa Administracyjnego*, T. 1, Warszawa 1880
- Omilanowska M., *Działalność polskich architektów w cesarstwie rosyjskim w XIX i pocz. XX wieku*, „Pinakothek”, 2005
- Omilanowska M., *Polscy architekci w petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych w latach 1814–1918*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 2004, nr 3–4
- Polski Słownik Biograficzny*, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stanislaw-rotwand>
- Purchla J., *Teatr i jego architekt / Das Theater und sein Architekt*, Kraków 1993
- Rocznik Naukowo-Literacko-Artystyczny (encyklopedyczny) na rok 1905*, Warszawa 1905
- Roguska J., *Architekci polscy w kręgu petersburskich neoklasyków, w: Przed wielkim Jutrem. Sztuka 1905–1918, Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Warszawa, październik 1990*, Warszawa 1993
- Roguska J., *Architektura i budownictwo mieszkaniowe w Warszawie w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Zabudowa mieszkaniowa dzielnic przemysłowych i peryferii. Domy robotnicze*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 1986, z. 2
- Roguska J., *Neogotyki w architekturze warszawskich kamienic*, „Kronika Warszawy”, 1986, z. 2
- Rozbicka M., *Małe mieszkanie z ogrodem w tle*, Warszawa 2007
- Schrever R., *John Cockerill (1790–1840) – Brits-Belgische staalmaganaat*, <https://historiek.net/john-cockerill-brits-belgische-staalmaganaat/73664/>



- Sempoliński L., Borecka E., *Warszawa 1945*, Warszawa 1985
- Sprawozdanie z działalności Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy za rok 1937*, Warszawa 1938
- Statut Zgromadzenia Kupców m.st. Warszawy*, Warszawa 1930
- Szczerba A., *Szkoła Zgromadzenia Kupców miasta Łodzi*, Łódź 2015
- Szmiągalska T.U., *Szkoła Wawelberga i Rotwanda*, Warszawa 1980
- Szustakiewicz I., *Budynek Szkoły Handlowej Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy z początku XX wieku – utracone dziedzictwo a współczesne działania konserwatorskie*, w: *Dziedzictwo. Architektura historyczna współcześnie: studia, badania, wnioski: prace naukowe Zakładu Dziedzictwa Architektonicznego i Sztuki Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej*, Warszawa 2018
- Taryfa domów Miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi*, w: *Premiowy Kalendarz Ilustrowany Echa dla wsi i miasta na rok zwyczajny 1883*, Warszawa 1883
- Tatarkiewicz W., *O założeniu Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości*, „Ochrona Zabytków”, 1958, nr 3–4
- To była wspaniała szkoła. Z dziejów Szkoły im. H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie (1895–1951)*, Warszawa 1995
- Wagner A.A., *Czas i miejsce. Architektura Politechniki Warszawskiej*, Warszawa 2015
- Wyjątki z Ustawy dla średnich szkół mechaniczno-technicznych, zatwierdzonych przez Ministerium Oświaty*, „Przegląd Techniczny”, 1895, nr 7
- Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Komunikacyj Lądowych i Wodnych*, T. 1. R. 1866
- Zieliński J., *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, Warszawa od 1995
- Дача генерала Милютин в Алупке, <http://www.bigyalta.net/blog/dacha-general-a-milyutina-v-alupke/>
- Иенсен Давид Иванович <https://artinvestment.ru/auctions/49300/biography.html>
- Петроградский район. Часовня Александра Невского при казармах Лейб-гвардии гренадерского полка, <http://sobory.ru/article/?object=35417>
- Экштут С., Защитить генерал-фельдмаршала! <https://rg.ru/2016/07/26/rodina-dom-miliutina.html>

## Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór Kartograficzny, sygn. 35–10
- Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór Kartograficzny, sygn. 35–11 i 12
- Archiwum Państwowe w Warszawie, Akta stanu cywilnego parafii ewangelicko-reformowanej w Warszawie, sygn. 182/0/9
- Archiwum Państwowe w Warszawie, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Krzyża w Warszawie, sygn. 158/0/36
- Archiwum Państwowe w Warszawie, Plan Lindleya, 1897, Zarząd Budowy Kanalizacji i Wodociągów w Warszawie, sygn. 785
- Archiwum Państwowe w Warszawie, Plan Warszawy, 1936-1941, Kolekcja I map i planów Warszawy, sygn. K I 124
- Archiwum Państwowe w Warszawie, Referat Gabarytów
- Archiwum Państwowe w Warszawie, Zbiór Przyborowskiego, sygn. 2674